№ 213. Sobota, 11 (23) października 1875. № 213.

Prenumerata miejscowa
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
Za 6 miesięcy 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . — 75 k.
„ odnoszenie [illegible] miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . 6 „
„ 3 miesiące . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głownym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — **w St. Petersburgu**, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: **w Moskwie**, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. —
Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W niedzielę, 12 (24) października, — św. Kosmy i Mar.
W poniedziałek, 13 (25) października, — św. Karpa epis. m.
W wtorek, 14 (26) października, — św. Nazarija mucz.

Wschód i zachód Słońca.

Słońc wschodzi o godzinie 6 minut 40 rano.
„ zachodzi o godzinie 4 minut 48 wieczór.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
Stóp 3 cali 3.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W niedzielę, 12 (24) października, — św. Rafała arch.
W poniedziałek, 13 (25) października, — św. Kryspa i Krysp.
W wtorek, 14 (26) października, — św. Ewarysta pap.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, 12 sierpnia roku bieżącego, Najwyżej raczył zatwierdzić decyzję Najświątobliwszego Synodu o założeniu w m. Permie zgromadzenia żeńskiego.

—

* Najświątobliwszy Synod, uwzględniając położenie nieszczęśliwe duchowieństwa miasta Morszańska, które zostało poszkodowane podczas pożaru 25 maja r. b., przesłał dwa tysiące rubli do rozporządzenia biskupa tambowskiego, który też sam ofiarował z własnych funduszów 300 rubli na udzielenie wsparcia poszkodowanym.

Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejszem o tem przedstawieniu, 19 lipca roku bieżącego, Najwyżej raczył Własnoręcznie napisać obok punktu o rozporządzeniu Najświątobliwszego Synodu:—„*bardzo dobrze*",— a obok punktu o ofierze biskupa tambowskiego—„*podziękować*."

—

* Najjaśniejszy Pan, 12 sierpnia r. b., Najwyżej raczył zezwolić na nagrodzenie inspektora seminarjum chołmskiego, księdza Ambrożego *Sietnickiego* — biretem i krzyżem na piersi od Najświątobliwszego Synodu, i starszego nauczyciela tegoż seminarjum Mikołaja *Pocieja* — orderem św. Stanisława 2-ej klasy.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, w Liwadji, 29 września r. b., mianowani zostali: zaliczony do sztabu jeneralnego, sztabs-kapitan 6-go bataljonu strzelców *Irszenko* — do poruczeń przy sztabie zachodnio-syberyjskiego okręgu wojskowego, z przeniesieniem do sztabu jeneralnego w stopniu porucznika; dowódcami baterij konnej artylerji nowego składu; 3-ej brygady konnej artylerji: dowódca brygady i 2-ej baterji pułkownik baron *von Zeumern* — 9-ej, z uwolnieniem od obowiązków dowódcy brygady, i dowódca 1-ej baterji, podpułkownik *Ozarowski*—11-ej; uwolniony został ze służby z powodu słabości zdrowia, rotmistrz pułku ulanów lejb-gwardji imienia Jego Cesarskiej Mości *von Stahl* — w stopniu pułkownika, z mundurem i całkowitą emeryturą.

—

* *Departament Telegrafów*. Z wieczora 5 października, w skutku mocnej burzy i gołoledzi, okazało się uszkodzenie wszystkich przewodów telegraficznych rządowych i kolejowych pomiędzy Mceńskiem, Orłem i Kurskiem. Po wysłaniu na linję robotników do naprawienia, znaleziono mnóstwo obalonych słupów, które stały na stokach i nasypach. Jednocześnie okazały się uszkodzenia i na innych linjach, stanowiących objazdowe drogi dla korespondencji moskiewskiej, a mianowicie na linjach do Smoleńska, Tambowa i Woroneża, tak, że stacja moskiewska, odcięta od komunikacji z Południem Rosji, przymuszona była posyłać depesze pocztowemi pociągami kolei żelaznych.

Wszelkie środki do bezzwłocznego naprawienia uszkodzeń zostały przedsięwzięte i należy spodziewać się prędkiego przywrócenia komunikacji telegraficznej; nie mniej jednak korespondencja Moskwy z stacjami południowemi opóźnia się.

—

* Wyłkowyżski kasjer powiatowy, radca dworu *Michajłow*, z powodu śmierci, wykreślony został z listy urzędników Suwalskiej Izby Skarbowej, a na jego miejsce mianowany został pełniącym obowiązki kasjera, młodszy buchalter suwalskiej kasy gubernjalnej, niemający rangi Felicjan *Kuczyński*, od 1 października r. b.

—

* Nadetatowy urzędnik Siedleckiej Izby Skarbowej, sekretarz kolegjalny Antoni *Miedzybłocki*, przez postanowienie Izby, 29 września r. b., mianowany został pomocnikiem buchaltera sokołowskiej kasy powiatowej.

---

* W warszawskim sądzie wojskowo-okręgowym, przy otwartych drzwiach, wprowadzane będą następujące sprawy:

Dnia 14 (26) października:

1) Przeciwko szeregowcowi 6 klastyckiego pułku huzarów, Jakubowi *Wasiljewowi*, oskarżonemu o kradzież gwałtowną.

2) Przeciwko szeregowcowi 16 ładogskiego pułku piechoty, Demidowi *Rubcowowi*, oskarżonemu o trzecie zbiegostwo ze służby, z przejściem za granicę, i niejednokrotne strwonienie efektów mundurowych.

3) Przeciwko kanonjerowi 1-ej baterji 10-ej brygady artylerji, Ancowi *Krużmanowi*, oskarżonemu o nieokazanie uszanowania oficerowi i niespełnienie rozkazu.

Dnia 16 (28) października.

Przeciwko szeregowcowi 30-go połtawskiego pułku piechoty Grzegorzowi *Czerskowowi*, oskarżonemu o samowolne wydalenie się, kradzież i strwonienie płaszcza skarbowego i bagnetu z paskiem.

---

* W uzupełnieniu wiadomości podanych w Nr. 184 *Gon. Urzęd.* o mających być, w roku przyszłym, kongresie i wystawie w Brukseli, w przedmiocie higjeny i ratowania ginących, Najwyżej ustanowiona komisja organizacyjna do udziału Rosji w pomienionych wystawie i kongresie, *przed wydaniem przepisów dla ruskich wystawców*, uznała za właściwe podać osnowę dokumentów, ogłoszonych przez administrację bezimiennego Towarzystwa w Brukseli, *w celu obznajmienia* z planem i podstawami przedsięwzięcia, urzeczywistnianego przez toż Towarzystwo.

Myśl o zwołaniu kongresu międzynarodowego i otwarciu wystawy, mających na celu skupienie, dla dokładnego zbadania tego wszystkiego, co genjusz człowieka wynalazł dla zabezpieczenia zdrowia i ocalenia życia, powstała po raz pierwszy w belgicko-królewskiem Towarzystwie ratowania ginących; urzeczywistnienia zaś tej wysokiej i ludzkiej myśli podjęło się osobno założone Towarzystwo (Société anonyme), prezes którego, jenerał-lejtnant Renard, jak wiadomo, osobiście zwiedził większą część państw europejskich, napotkawszy wszędzie powszechną życzliwość i protekcję Najwyższych osób. Czyż mogło być inaczej! Nie trudno zrozumieć, że pojedyncze usiłowania rządów, Towarzystw filantropijnych i prywatnych osób nie są w stanie przeciwdziałać tej masie klęsk, które fatalnie wyradza cywilizacja i których rozmiary dochodzą do przerażających granic, w miarę rozwoju stosunków międzynarodowych. Straszne pożary niszczące całe miasta, wzruszające nieszczęścia na kolejach żelaznych i przy rozbiciu się statków, niezmierzone w swych następstwach klęski w skutku wylewów i nieurodzajów, spustoszenia sprawiane przez wojny i choroby epidemiczne, niektóre rodzaje przemysłu ciągle zagrażające życiu i pomyślności robotników i liczne inne zjawiska życia społecznego i prywatnego, o których może dać pojęcie programat kongresu, *) stanowią złe, z którym walka wymaga łącznych i korzystnie skierowanych usiłowań całej ludzkości. Koniecznem jest, żeby rozmaite narody wzajemnie się oświecały, żeby każde odkrycie i każdy środek, mogące posłużyć na korzyść pomyślności publicznej, stawały się mieniem całej ludzkości. Koniecznem jest także, aby skuteczność już wyprobowanych lub proponowanych środków do ulepszenia i ratowania życia, była oceniona i stwierdzona przez oddzielną komisję międzynarodową *(jury international)*. Tylko przy tych warunkach można spodziewać się osłabienia i zmniejszenia klęsk ludowych, a głównie, polepszenia życia robotników, tak rzemieślników, jak i rolników.

Zadanie—skupienia tego wszystkiego, co jest stworzone i wynalezione dla ratowania i zabezpieczenia życia ludzkiego przez filantropję, przenikliwość administracyjną i społeczną i przez naukowe prace — najprędzej mogą wykonać perjodyczne kongresy, połączone z międzynarodowemi, powszechnie dostępnemi wystawami. Chociaż liczne kwestje higjeny społecznej rozważane były na kongresach, lecz dotychczasowe zjazdy międzynarodowe miały wyłącznie znaczenie naukowe i prace ich, z powodu niedostępności, nie przeszły w masę społeczeństwa. Z drugiej strony wystawy powszechne w Londynie, Paryżu i Wiedniu minęły prawie bez śladu dla kwestij dotyczących higjeny i ratowania ginących, ponieważ nieznaczna kolekcja ściągających się do nich przedmiotów niknęła w ogromnej liczbie innych wystawionych płodów. Międzynarodowa wystawa w Brukseli, poświęcona jednemu celowi, będzie urządzona tak, aby całkowicie ściągnąć uwagę publiczności i dać jej możność sądzenia o ważności i stosunkowych zaletach wystawionych przedmiotów. Z kolei kongres, zawierający w sobie oddziały odpowiednie klasom wystawy, będzie miał za przedmiot publiczne wypróbowanie i ocenienie wystawionych utworów, w kształcie powszechnie dostępnych odczytów i doświadczeń. Oprócz tego zadanie kongresu będzie stanowiło ułożenie powszechnie dostępnych podręczników z przedmiotów higjeny i ratowania ginących i wydanie prac każdej sekcji, z których utworzy się prawdziwy kodeks niezbędnych wiadomości do kierowania się dla zarządów publicznych i specjalistów.

Do udziału w osiągnięciu podjętego celu, Towarzystwo bezimienne zaprasza wszystkie zarządy publiczne, towarzystwa i stowarzyszenia rozmaitego rodzaju, uczonych, specjalistów i wszystkich przyjaciół ludzkości. Przedsięwzięcie to urzeczywistnia się wyłącznie z funduszów prywatnych, na koszt kapitału tworzącego się z rozdania akcij, przyczem pomienione Towarzystwo spodziewa się nie tylko pokryć swe rozchody, ale nawet zwrócić akcjonarjuszom ich wnioski.

Cena akcij dwieście franków; ale składa się tylko połowa, to jest sto franków.

Ci, którzy zapiszą się na jedną akcję, otrzymują prawo znajdowania się na posiedzeniach kongresu.

Ci, którzy zapiszą się co najmniej na pięć akcij, stają się członkami kongresu i otrzymują wszystkie wydane przezeń prace i dzieła.

Nabywcy co najmniej dziesięciu akcij, otrzymują oprócz tego bilet imienny na zwiedzanie wystawy przez cały czas jej trwania.

*) Programat będzie zamieszczony następnie.

Ustawa Wystawy.

Rozdział I.

Ogólne postanowienia.

§ 1. Cel. W Brukseli, w 1876 roku, otwiera się międzynarodowa wystawa przedmiotów higjeny i ratowania ginących i do udziału w niej zapraszają się wszystkie narody.

Wystawa znajduje się pod wysokim protektoratem najjaśniejszego Króla, pod honorową prezydencją jego wysokości hrabiego Flandrji i opieką miasta Brukseli.

§ 2. Miejsce. Wystawa będzie znajdowała się w parku, w oddzielnie urządzonym lokalu.

§ 3. Trwanie. Otwarcie wystawy nastąpi 15 czerwca 1876 r., a zamknięcie 1 października tegoż roku.

§ 4. Klasyfikacja. Na wystawie mogą znajdować się i być dopuszczone tylko takie wyroby i przedmiota, które wprost ściągają się do tej lub owej z liczby dziesięciu klas programatu (patrz programat).

Przedmiota niebezpieczne. Ściśle wyłączają się wszystkie przedmiota niebezpieczne.

Przedmiota niedogodne. Co do niedogodnych przedmiotów, będą przedsięwzięte oddzielne środki.

§ 5. Zarząd. Wystawą zarządza administracja Towarzystwa Bezimiennego, założonego dla wystawy i kongresu.

§ 6. Delegacje. Oddzielne delegacje mogą być urządzone we wszystkich krajach dla zarządzania ich oddziałami narodowemi. Wszędzie, gdzie założone są delegacje, stanowią one urzędowych i obowiązkowych pośredników pomiędzy administracją wystawy a wystawcami, szczególniej co do dopuszczenia przedmiotów na wystawę i rozdziału miejsc.

§ 7. Dyplom upoważniający. Każdy wystawca otrzymuje dyplom, przeświadczający, że przedstawiony przezeń przedmiot przypuszczony został do przyjęcia na wystawę.

§ 8. Przysądzenie nagród. Wystawione przedmiota będą poddane ocenieniu komisji międzynarodowej (jury international), skład której, prawa i obowiązki mają stanowić przedmiot oddzielnej ustawy.

§ 9. Wszelkie obowiązki członka administracji, komitetów, delegacji i komisji będą honorowe i bezpłatne.

§ 10. Uwolnienie od opłat celnych. Na miejsce składu przeznacza się lokal wystawy. Przywóz wyrobów zagranicznych i wywóz ich mogą być dokonywane przy całkowitem uwolnieniu od opłat celnych, z zastosowaniem się do poleceń zarządów celnych.

§ 11. Poręczenie przeciwko niedozwalanemu kopjowaniu przedmiotów. Żaden wystawiony przedmiot nie może być przerysowany, skopjowany lub reprodukowany w jakiejkolwiek bądź formie bez oddzielnego upoważnienia wystawcy i pozwolenia administracji.

§ 12. Bilety wejścia. Każdemu wystawcy będzie wydany bezpłatnie jeden bilet imienny, dający prawo wchodzenia na wystawę przez cały czas jej trwania, oraz na mające być z jej powodu urzędowe ceremonje. Żaden z wydanych biletów nie może być bezpłatnie zastąpiony przez inny.

§ 13. Katalog. Będzie ułożony urzędowy katalog wystawionych przedmiotów.

Do ułożenia opisu będzie przystąpione po otrzymaniu wiadomości informacyjnych od wystawców i delegacij (według wzoru *A*). Używane w takich wypadkach skrócone objaśnienia będą umieszczone bezpłatnie. Wystawcy, pragnący zamieścić dodatkowe objaśnienia lub wiadomości o poprzednio otrzymanych nagrodach, płacą po trzy franki za wiersz druku, przyczem redakcja powinna być zaaprobowana przez administrację. Również można ogłaszać rysunki, dostarczając w tym celu kliszę i płacąc za jedną zajętą stronicę dziesięć franków, a za pół stronnicy sześć franków. Administracja nie odpowiada za umieszczenie w katalogu wiadomości i rysunków, które nie będą jej dostarczone do 1 marca 1876 roku.

§ 14. Oznaczenie wystawców i właścicieli składów. Wyroby wystawiają się pod imieniem wystawcy, ale mogą być zaznaczone i nazwiska kupców, mających składy tych wyrobów.

§ 15. Współuczestnicy. Wystawcom zaleca się wpisywać, po nazwisku i oznaczeniu swego stanowiska społecznego, nazwiska osób które przyczyniły się do zalet wystawianych wyrobów, w charakterze wynalazcy lub zręcznego wykonawcy.

§ 16. Cena sprzedażna. Cena sprzedażna na gotowiznę i zwykłe miejsce sprzedaży, w miarę możności, powinny być oznaczane na wystawionych przedmiotach.

§ 17. Sprzedaż przedmiotów. Administracja może dozwolić sprzedaży przedmiotów łatwo dających się wynosić, a które zaraz będą zastąpione. Warunki dozwolenia tej sprzedaży będą ustanowione następnie.

Wszystkie inne przedmiota mogą być sprzedawane swobodnie, ale nie mogą być wydawane nabywcom przed zamknięciem wystawy.

§ 18. Porządek służby wewnętrznej. Osobne przepisy ustanawiają porządek służby wewnętrznej; wyznaczają się pełnomocni ajenci dla pomagania wystawcom i zapewnienia bezpieczeństwa wystawy.

§ 19. Dozór odpowiedzialny. Administracja postara się o przedsięwzięcie najwłaściwszych środków dla zapewnienia i zawiadywania wystawionemi przedmiotami; ale nie przyjmie na siebie żadnej odpowiedzialności za mogące się zdarzyć wszelkiego rodzaju szkody i straty.

Pozostawia się wystawcom staranie się o ubezpieczenie przedmiotów na własny ich rachunek, jeżeli uznają to za właściwe.

§ 20. Podległość przepisom i poleceniom administracji. Wszystkie osoby uczestniczące w wystawie wzywają się, aby podlegały przepisom ustawy, oraz wszelkim przepisom i poleceniom, jakie administracja uzna za właściwe wydać.

§ 21. Dopuszczenie na wystawę. Wszystkie prośby o dopuszczenie na wystawę powinny być adresowane do administracji Towarzystwa Bezimiennego, ul. Pepinière, Nr. 17, w Brukseli, do 1 listopada 1875 r., z ściśłem wskazaniem wystawianych przedmiotów i niezbędnego dla nich miejsca—pod względem powierzchni i na wysokość (według wzoru B). *(dok. nast.)*.

---

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant *Kostanda*—z Odesy; jenerał-lejtnant *Szebaszew*—z Płocka.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* **Z koncertu** danego w dniu 20 września (3 października) r. **w Kaliszu** przez panię Friderici-Jakowicką na korzyść miejscowego kościoła Panny Marji, ogólny dochód wyniósł rub. 425 kop. 90, po odtrąceniu zaś kosztów w ilości rub. 83 kop. 46, pozostało czystego dochodu rub. 342 kop. 44.

—

* **W gubernji Łomżyńskiej** obecnie znajdują się dwa **więzienia**, jedno w mieście gubernjalnem, a drugie w Pułtusku; oprócz tego w gubernji są jeszcze trzy areszta detencyjne, w miastach: Szczuczynie, Ostrołęce i Tykocinie. Więzienia łomżyńskie i pułtuskie mieszczą się w gmachach rządowych; aereszta detencyjne szczu-

czyński i tykociński w domach prywatnych, zaś areszt ostrołęcki mieści się w gmachu należącym do kasy miejskiej. Stan lokalów aresztów detencyjnych w ogóle jest zadawalniający, ale więzienia łomżyńskie i pułtuskie, potrzebują gruntownych reparacij, na co w roku zeszłym wyasygnowane było 2,525 rub., z którego to funduszu dokonane były zaraz pilne roboty w więzieniu łomżyńskiem za 1,039 rub., a w więzieniu pułtuskiem za 846 rub.

Dostawa żywności dla aresztantów osadzonych w więzieniach, odbywa się za pomocą entrepryzy przez licytację, stosownie do taryfy z 1866 roku i kosztowała skarb w roku zeszłym, w więzieniu łomżyńskiem—7[illegible] kop. dziennie na jednego aresztanta, a w pułtuskiem —8_{35} kop. W aresztach detencyjnych aresztanci żywieni są ciągle—drogą administracyjną, pod bezpośrednim nadzorem osób zawiadujących temi aresztami, z udzielaniem ze skarbu po 7½ kop. dziennie na każdego osadzonego.

Niektórzy aresztanci, skazani na oddanie do rot aresztanckich wydziału cywilnego, ale nie wysłani według przeznaczenia z powodu braku wolnego miejsca w podobnych zakładach poprawczych, znajdujących się w gubernjach Królestwa Polskiego tylko w dwóch twierdzach—Nowogieorgiewskiej i Iwangrodzkich, używani byli do robót w fabrykach więziennych, znajdujących się w obu więzieniach gubernji Łomżyńskiej; przytem należy nadmienić, że w Łomży wyrabiane jest płótno, w Pułtusku zaś jest przędzalnia lnu.

W ogóle na utrzymanie lokalów więziennych i inne wydatki na utrzymanie więzień w gubernji Łomżyńskiej, według budżetu roku zeszłego wyznaczone było 22,444 rub., z sumy tej w ciągu roku wydano tylko 21,711 rub. Zatem pozostał jeszcze remanent w kwocie 733 rub.

—

* **Ceny targowe zboża i innych produktów żywnoś命 w m. Lublinie, od 27 września (9 paźdz.) do 4 (16) października) 1875 r.** Za czetwiert: pszenicy 9 rs. 74 kop., żyta 6 rs. 14 kop., jęczmienia 5 rs. 89 kop., owsa 5 rs. 16 kop., gryki 5 rs. 89 kop., prosa 9 rs. 70 kop., grochu 9 rs. 83 kop., kartofli 1 rs. 63 kop., kaszy jaglanej 15 rs. 56 kop., jęczmiennej 9 rs. 41 kop., gryczanej grubej 11 rs. 4 kop., drobnej 15 rs. 56 kop., mąki pszennej 1-go gatunku 10 rs. 32 kop., 2-go gatunku 9 rs. 1 kop., mąki żytniej 1-go gatunku 6 rs. 55 kop., 2-go gatunku 5 rs. 89 kop.; za funt: chleba pytlowego 3 kop., razowego 2 kop., wołowiny 8 kop., cielęciny 7½ kop., wieprzowiny 9 kop., baraniny 7½ kop.; za pud: siana 50 kop., słomy 35 kop.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Dnia 4 (16) b. m., o godzinie 5-ej po południu, **w Warszawskiem Towarzystwie Dobroczynności**, pod przewodnictwem Jana Tadeusza księcia Lubomirskiego, odbyło się **centralne posiedzenie** członków tej instytucji. Po zagajeniu zgromadzenia przez prezesa, w którem to zagajeniu zawiadomił obecnych między innemi, iż sprzedaż domu głównego Towarzystwa, prawdopodobnie w niedługim przeciągu czasu nastąpi i że metoda racjonalna wprowadzoną zostanie do ochron, nadmienił w końcu, iż od chwili ostatniego posiedzenia, utraciło Towarzystwo dwie opiekunki i 7 członków. Z kolei p. Kajetan Dąbrowski, członek-sekretarz Towarzystwa, odczytał protokół ostatniego posiedzenia, a prezydujący powitał członków po raz pierwszy obecnych i wezwał ich do podpisania ustawy. Następnie przedstawione zostały zrewidowane rachunki Towarzystwa za lata 1869, 1870, 71, 72, 73 i 74. Rachunki te przyjęto za usprawiedliwione, z zastrzeżeniem bliższego objaśnienia na przyszłem zgromadzeniu co do jednego punktu monitów. Z porządku dziennego prezes administracji p. Aleksander Preyss przedstawił wnioski, decyzji zgromadzenia centralnego wymagające, a mianowicie: co do zatwierdzenia kosztorysu na gwałtownie potrzebne roboty w gmachu Towarzystwa, ze względu hygieny i porządku niezbędne; co do założenia 2-go oddziału ochrony na Pradze, w bliskości dworca drogi żelaznej Terespolskiej i inne wnioski odnoszące się do wewnętrznego zarządu instytucji. Wnioski te w zupełności przyjęto. Niemniej przyjęto następujące: co do zaproszenia (jednogłośnie) na vicepprezesa administracji ogólnej p. Wacława Popiela, w miejsce p. Karola Jezierskiego, który zażądał uwolnienia, pragnąc pozostać przy urzędzie prezesa wydziału sierot i ochron; co do udzielenia nominacji na wice-prezesa wydziału Zupy rumfordzkiej dla Wincentego hr. Walewskiego; na opiekuna ochrony 3-ciej, dla p. Henryka Hlebickiego-Józefowicza; na prezesa komitetu zabaw, dla p. Kazimierza Dobieckiego; na członków Towarzystwa Dobroczynności przyjęci zostali panowie: Brühl Emil, Helbich Alfons, Zygmuntowicz Walenty, doktór Roszkowski G., Łapiński Aleksander, Wolski Antoni, Szuch Ignacy, dr. Huppman Jan, Rymkiewicz Leopold, Chybowski Antoni, Zawadzki Aleksander, Rydzykowski Franciszek, Jamiołkowski Franciszek, Wojno Ludwik, Zaleski Wiktor, Brzeziński Józef, Lubelski Maksymiljan, Szulc Ignacy, Mikucki Józef, ks. Wierzbicki Jan, dr. Wejssel Antoni, dr. Żera, Hlebicki-Józefowicz Henryk, dr. Landau Daniel, dr. Zaremba Aleksander, dr. Szyszło Wincenty, Popiel Wacław, Berger Józef, Nelkenbaum Henryk i Kozłowski Władysław; udzielono wreszcie nominacje na opiekunki Towarzystwa dla pań: Marji z Wołowskich Zalewskiej, hrabiny ordynatowej Krasińskiej, Ludomiły Sejdel i Antoniny Fragetowej. Nakoniec rozdano zebranym drukiem ogłoszone sprawozdanie za rok zeszły, z którego najważniejszy szczegóły podajemy:

1. *W zakładzie starców i kalek* z końcem r. 1873 pozostawało osób 271; w ciągu r. 1874 przybyło 21, razem 292; w r. 1874 ubyło: przez śmierć 32, wyszło z zakładu 17, razem 49; pozostało na r. 1875 osób 243. Starcy ci w ciągu r. 1874 przebyli dni instytutowych 93,336, zatem w przecięciu utrzymywano dziennie osób $255^{261}/_{265}$. Wydatki na ich utrzymanie rocznie wynosiły rubli 13,550 kop. 87. W sumie tej mieszczą się wydatki na utrzymanie 10-u nieuleczonych kalek. W infirmerji leczonych było osób 281, z tych wyzdrowiało 169, umarło 32, razem 201, pozostało w leczeniu na r. 1875 osób 80. Śmiertelność wynosiła $10^{280}/_{292}$ na sto.

2. *W zakładach sierot i ochron.*

a) Sieroty chłopcy.

Z końcem roku 1873 pozostawało chłopców 137; w roku 1874 przyjęto 17, razem 154; z tych oddano do rzemiosł 26, do familji 3, do zakładu starców i kalek 2, zmarł 1; pozostało na rok 1875 chłopców 126, Z będących w terminie wyzwolonych zostało na czeladników 4, oddanych familji 2, do wojska wyszedł 1, samowolnie opuściło majstrów 4, umarło 2, razem 13; pozostało na rok 1875 w terminie chłopców 82.

b) Sieroty dziewczęta.

Z końcem r. 1873 pozostało dziewcząt 80, w roku 1874 przyjęto 49, razem 129; z tych oddano do służby 19, powrócono przyjęte czasowo do zakładu matek chrześciańskich 10, do przytułku dziewcząt przy ulicy Czerniakowskiej 20, razem 49; pozostało na rok 1875 dziewcząt 80.

c) Przytułek dziewcząt przy ulicy Czerniakowskiej. — Z końcem r. 1873 pozostawało 43, w r. 1874 przyjęto 15, razem 58, z tych oddano do familji 18; pozostało na rok 1875 dziewcząt 40.

d) Sale ochron. — Do 18-u sal ochron uczęszczało przez rok 1874 średnio 1,815 dzieci. Wydatki na ochrony wynosiły w r. 1874 rsr. 18,175 kop. 28; koszt zatem dzienny wynosił kop. 3_{447}.

e) Czytelnie bezpłatne. — Takich czytelń było 14. Czytających w r. 1874 było osób 1,510. Ruch przeczytanych tomów wynosił 16,443.

f) Kasa pożyczkowa za rewersami. — W r. 1874 udzielono pożyczki 427 osobom w sumie rsr. 44,358, a z końcem r. 1873 pozostawało na pożyczkach rsr. 35,275 kop. 28, więc razem rsr. 79,633 k. 28 wypożyczono. Spłacono rsr. 44,362 k. 86½; przeto z końcem r. 1874 pozostało na pożyczkach rsr. 35,270 kop. 41½.

Dochody i wydatki roku 1874:

Fundusze do dyspozycji		
Towarzystwa uczyniły . . .	rs. 63,394	kop. 88½.
Wydatki wyniosły	„ 31,403	„ 64½.
Przewyżka dochodów. . . .	rs. 1,991	kop. 25.

Stan majątku Towarzystwa z koncem r. 1874.

Stan czynny	rs. 404,533	kop. 25.
Stan bierny	„ 402,542	„ 02.
Przewyżka	rs. 1,991	kop. 23.

Przewyżka stanu czynnego nad biernym, odpowiada przewyżce dochodów nad wydatki. (*Kur. Codz.*).

—

* **Do kasy ruskiego Towarzystwa dobroczynności w Królestwie Polskiem** wpłynęło od 15 (27) sierpnia do 26 września (8 października) r. b., zarówno ze składek od członków, jak i z rozmaitych innych źródeł, 9,406½ kop. Ogółem zaś, od 1 (13) stycznia do 26 września (8 października) wpłynęło 17,057 rs. 26½ kop.

—

* **Koncert na dochód tanich kuchen,** który miał odbyć się dziś, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Aleksandrowskiej w gmachu Ratusza, odkłada się do przyszłego tygodnia. O dniu, w którym odbędzie się ten koncert, podanem będzie do wiadomości powszechnej w osobnych afiszach.

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujący **wypadek miejski:**

— W dniu onegdajszym, w uczastku Wolskim, Teresa Czerwonka, żona wyrobnika, zamieszkała w domu pod Nr. 5 przy ulicy Solnej, zjadłszy chleba z miodem, przyniesionym jej przez męża Michała Czerwonkę, dostała wymiotów i pomimo udzielenia jej natychmiast pomocy lekarskiej, wkrótce zmarła. Podług opinji niosącego jej pomoc lekarza, kobieta ta została otrutą. Wyrobnik Czerwonka przyaresztowany.

—

* **Tydzień giełdowy.** W tygodniu ubiegłym nie było dnia, w którymby jakaś niewesoła wiadomość nie wpłynęła najujemniej na ogólne i tak już wielce niepewne usposobienie giełd zagranicznych.

Zaznaczaliśmy skrzętnie w naszych szpaltach te różnorodne nowiny, które na pierwszym planie nie dozwoliły dojść do spokoju giełdzie berlińskiej. Kierunek zniżkowy był wyłącznym w przeciągu całego perjodu sprawozdawczego. Na początku tygodnia głuche wieści o układach Dra Strausberga jednego z byłych potentatów kolejowych tamowały rozwój czynności, telegramy o rozpoczęciu organizacji francuzkiej armji terytorjalnej, nie mało też drażniły nerwy giełdowników. O turkach niepotrzebujemy wcale wspominać. Nadto trzeba tu jeszcze zaznaczyć, że giełda berlińska w takim stopniu straciła swą niezależność, że o własnej sile działać nie może. Tendencja giełdy wiedeńskiej nie wpływa na berlińską, która natomiast jest zupełnie zawisłą od paryzkiej. Łatwo więc sobie wyobrazić, jakie w Berlinie panowało rozdrażnienie, gdy nadszedł telegram zwiastujący przesilenie banków paryzkich; na szczęście depesza ta okazała się zmyśloną, giełda nie miałaby już powodu do ospałości, gdyby nie podwyżka stopy angielskiego banku. Wprawdzie zapewniają, że ten fakt jest obojętnym dla giełdy, jeśli jednak uwzględnimy, że zwiększone eskonto angielskie jest następstwem wywozu z Anglji złota ze strony Niemiec, to dojdziemy do przekonania, że owa obojętność giełd jest więcej udaną. Widzimy więc, że zewnętrzne okoliczności nie są tego rodzaju, ażeby giełda znalazła w nich punkt oparcia dla tendencji zwyżkowej. Gdy atoli i wewnętrzny stan rzeczy nie jest zadawalniającym, a skargi o zupełny zastój handlu i przemysłu są wprawdzie stereotypowe, przeto tylko dodatnie czynniki z dziedziny polityki lub też dobrobytu narodowego, mogą sprowadzić polepszenie teraźniejszego położenia.

Jednostajny też zniżkowy charakter był wybitną cechą giełdy wiedeńskiej. Przeważnie walory otomańskie nie mało straciły, ale i akcje innych instytucij, ściśle związanych ze sprawami otomańskiemi, zepchnięte zostały na tor wsteczny. Mówimy tu o anglo akcjach i Bankvereine. Podobno bank anglo austrjacki ma być w posiadaniu wekslu Dra Strousberg na bardzo znaczną sumę. Nadto upadłości w gałęzi handlu manufakturnego mnożą się z każdym dniem, pociągając za sobą ruinę pokrewnych branszy, a co gorsza, niszczą resztę zaufania, które się jeszcze dotychczas zdołało utrzymać. Weksle firm przemysłowych nie znajdują pokupu, z przyczyny obaw o dalsze bankructwa. Obroty dokonywają się w najciaśniejszych granicach.

W zeszłotygodniowej naszej relacji o giełdach zachodnich, powiedzieliśmy, że wpływ bankructwa tureckiego będzie trwalszym, aniżeli to z początku było można przewidzieć. Oczekiwania nasze nie zostały zawiedzione, gdyż w samej rzeczy fizjognomia tych giełd była w tygodniu, o którym mowa, bardzo zasępioną. Wyjątkowym tylko okolicznościom przypisać trzeba, że giełda środowa w Paryżu była silniejszą. Gdy bowiem dowiedziano się, jakie o niektórych instytucjach w Berlinie krążyły wieści, to interesowane banki pragnąc złożyć dowód żywotności, a tem samem zadać kłam wszelkim przypuszczeniom, czyniły znaczne zakupy, skutkiem czego kursa się podniosły. Obroty giełdy sobotniej również były swobodniejsze; widocznie są uzasadnione nadzieje, że kroki rządu francuzkiego, mające na celu zabezpieczenie własności posiadaczy papierów tureckich, nie pozostaną bez skutku. Zapatrywanie to podziela cała giełda, która wzmocniona obfitszym targiem pieniężnym, dość szczęśliwie przebyła półmiesięczną likwidację.

Podwyżka angielskiej stopy dyskontowej wytłomaczoną jest ostatnim wykazem bankowym. Zapasy złota zmniejszyły się o 1⅓ miljona, a cyrkulacja not wzrosła o ¼ miljona. Rząd zmuszony spełniać swe zobowiązania październikowe, wyczerpał należność swoją w banku, która to okoliczność w połączeniu ze zwiększonym o 1 miljon portfelem, osłabiła pozycję banku. Z uwagi, że zmniejszenie się zapasu gatówki, czyli wywóz złota może się jeszcze przez pewien czas przeciągnąć, widoki dalszej podwyżki stopy skupu nie są pozbawione podstawy.

Niezmienione czynniki, ujemnie wpływające na stosunek naszej waluty, utrzymały w ubiegłym tygodniu na giełdzie warszawskiej kierunek zwyżkowy przy tranzakcjach dewizami zagranicznemi. Fluktuacje w codziennym postępie były ułamkowe, i głównie odbijały się na wekslach berlińskich, najbardziej poszukiwanych i nie dostatecznie dostarczanych. Przytem nader znaczna wśród tygodnia dokonana operacja przez pierwszą naszą instytucję finansową, wpłynęła na zmniejszenie zapasu weksli zagranicznych; mimo to minimalna obniżka w dniu czwartkowym zdawała się zapowiadać zwrot ku korzystniejszemu ustosunkowaniu się kursów, ale pogorszone notowania berlińskie ostatnich dni dążność tę obezwładniły i jedynie ograniczonym z powodu świąt izraelskich obrotom końcowym, przypisać należy utrzymanie się kursów na poziomie czwartkowym, bez dalszej podwyżki. Zmiany kursowe są jak następuje:

	d. 11 października		d. 16 października	
Berlin długi	110,02½	109,72½	110,17½	109,87½
„ krótki	110,02½	109,72½	110,10	109,80
Londyn długi	7,40	7,38	7,39	—
„ krótki	7,41	—	7,40	—
Paryż długi	88,65	88,35	88,65	—
„ krótki	88,72½	88,42½	88,80	88,50
Wiedeń długi	98,40	—	98,17½	—
„ krótki	99,30	—	98,92½	98,47½.

Interesa wekslowe w pierwszej połowie zeszłego tygodnia bardzo były ożywione, w drugiej znacznie osłabły, tak, że ogólna suma obrotów wykazuje tylko cyfrę okresu średnich. Berlin w obu terminach, i Londyn długi były przedmiotem główniejszych i znacznych tranzakcij. Weksle na Petersburg 3-miesięczne chętnych miały nabywców z dyskontem po 5% rocznie, krotkie przekazy płacono po kursie między 100,10—100.

Na targu tutejszych papierów publicznych usposobienie ogólne do większych interesów nie poprawiło się i skutki takowego objawiają się w obniżce prawie wszystkich kursów — w obrotach przodowały dokonane kupna listów zastawnych Towarzystwa Kred. Ziem. 5%, listy zast. m. Warszawy 2-ej Serji i listów likwidacyjnych; inne efekta pozostały nieuwzględnione.

Akcje tutejszych banków prywatnych w ciągłem są poszukiwaniu: brak podaży. Ostatnie ich notowania są: banku handlowego 286,50. Banku dyskontowego 260—256. Banku łódzkiego 242.

Pożyczki premjowe, w ślad za podwyższonemi notowaniami w Berlinie i Petersburgu, codziennie i u nas w upłynionym tygodniu się podnosiły i mimo małych dokonanych obrotów, stanęły przy zamknięciu czynności, 1-a emisja na 243—240, 2-a emisja na 238—233. Z innych wartości, w popycie pozostają listy zastawne ruskie przy kursie płatnym 105,25. (*Gaz. Hand.*)

Z INNYCH GUBERNIJ.

* *Kronszt. Wiestnik* podaje następujące szczegóły o żegludze fregaty szrubowej o 12-u działach „Swietlana,” zostającej pod dowództwem Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza:

Fregata spędziła koniec września w Wenecji, gdzie stała w porcie wewnętrznym, naprzeciw komory celnej i znakomitego wybrzeża pałacu dożów. Dnia 25 września (7 października), opuścił fregatę i wyjechał do Rosji Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Konstantynowicz, który służył na fregacie w stopniu gardemarina i udał się napowrót do Petersburga dla kontynuowania swego kształcenia się. Jego Cesarska Wysokość wrócił do Petersburga 1 (13) października, wraz z zostającym przy nim kapitan-lejtnantem J. A. Zielenym, przez Wiedeń i Warszawę. Przed wyjazdem Wielkiego Księcia, gardemariny, będący pod względem służby na fregacie kolegami Jego Cesarskiej Wysokości, upraszali o pozwolenie na wyprawienie obiadu na cześć swego Najdostojniejszego towarzysza. Najdostojniejszy dowódca fregaty znajdował się na tym obiedzie, podczas którego uwydatnił się jasno ten piękny duch zamiłowania w swojem rzemiośle i dobrego koleżeństwa, jaki charakteryzował zawsze towarzystwo oficerów naszych okrętów, odbywających przez dłuższy czas żeglugę, i jest najpiękniejszą ozdobą naszych kajut-kompanij, których członkowie gotowi są zawsze wspierać się wzajemnie oraz pełnić zaszczytnie i wiernie swą powinność. Duch koleżeństwa przechodzi następnie z okrętów na ląd stały i przyczynia się wielce do podtrzymywania tych wspomnień historycznych, któremi słusznie szczycić się mogą nasi marynarze, spadkobiercy chwały bohaterów Hangeudu, Granhama, Czesmy, Krasnej-Górki, Nawarynu, Synopy i znakomitej obrony Sewastopola. Duch przywiązania do Tronu i ojczyzny, duch sumiennego zapatrywania się na swe obowiązki i dobrego, zgodnego koleżeństwa, panował stale na naszych statkach; pod tym zaś względem fregata „Świetlana” daje jak najpiękniejszy wzór, który uwydatnił się podczas niewielkiej uczty gardemarinów, danej z okoliczności wyjazdu z Wenecji Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Konstantynowicza. Z Wenecji fregata „Świetlana” wróci na swe stanowisko do Piraeus, gdzie znajdować się będzie prawdopodobnie podczas pobytu tam jego królewskiej wysokości księcia Walji.

—

Dane statystyczne o słowianach.

(A. S. Budiłowicz, — „Tablice statystyczne rozmieszczenia słowian.” S. Petersburg 1875).

Wydane świeżo tablice statystyczne rozmieszczenia słowian mają na celu sprawdzenie i odświeżenie danych zawartych w znakomitem dziele Szafarzyka: *Slovensky Narodopis*, który to autor, jak wiadomo, był pierwszym, który zebrał dane szczegółowe o rozmieszczeniu słowian pod względem etnograficznym, politycznym i wyznaniowym. Praca Szafarzyka wydana została w roku 1842, czyli 33 lata temu. Łatwo przeto zrozumieć, że dane nagromadzone przez Szafarzyka, są już obecnie przestarzałe i nie zgadzają się z rzeczywistością, przypuściwszy nawet, że zgadzały się one z nią całkiem w chwili wydania dzieła. Tablice wydane przez oddział petersburgski słowiańskiego komitetu dobroczynności i ułożone przez jego członka, p. Budiłowicza, są pracą wielce ciekawą i pożyteczną, zwłaszcza że p. Budiłowicz przytacza dokładnie w tekście objaśniającym, dołączonym do tablic, źródła z których czerpał swoje dane. Pozwalamy sobie przytoczyć tu z pracy p. Budiłowicza, zawierającej dwie tablice, niektóre dane, mające interes ogólny: jedna z tych tablic zawiera dane o rozmieszczeniu słowian podług państw i narodowości, druga zaś — podług wyznań, używanego przez nich alfabetu i narzeczy. W ogólnej liczbie 90,365,633 słowian, jest 61,199,590 rosjan, 9,492,162 polaków, 5,940,539 serbo-chorwatów, 5,123,952 bulgarów, 4,851,154 czecho-morawian, 2,223,820 słowaków, 1,287,000 słoweńców, 111,416 kaszubów, 96,000 serbów górno-łużyckich i 40,000 serbów dolnołużyckich. Z tejże liczby ogólnej słowian wypada na państwa: na Rosję 62,651,110, na Austro-Węgry 16,921,140, na Turcję 6,260,000, na Prusy 2,661,383, na Serbję 1,150,000, na Rumunję 520,000, na Czarnogórze 123,000, na Saksonję 52,000 i nareszcie na Włochy 27,000. Podług wyznań, ogólna liczba słowian dzieli się jak następuje: prawosławnych i jednowierców 62,179,635, katolików 19,628,442, unitów 3,147,429, rozkolników 3,074,127, ewangelików 1,436,000, i nareszcie mahometanów 900,000. Alfabet zwany kirylicą jest w użyciu u 69,864,671 słowian, alfabet łaciński u 20,518,962. Co się zaś tyczy podziału słowian podług narzeczy, 61,199,590 mówi po rusku, 9,492,162 po polsku, 5,123,952 po bulgarsku, 4,851,154 po czesku, 3,523,129 po serbsku, 2,417,410 po chorwacku, 2,222,820 po słowacku, 1,288,000 po chorutańsko-słowieńsku, 111,416 po kaszubsku, 96,000 po górno-łużycku i 40,000 po dolno-łużycku.

—

* Na posiedzeniu **Towarzystwa lekarzy kijowskich** 20 września, członek czynny, profesor Bec, podał wiadomości w przedmiocie współczesnego stanu mikrofotografji. Uczeni dawno już przeświadczyli się o konieczności robienia wizerunków preparatów mikroskopijnych, nie sposobem ręcznym, lecz przy pomocy słońca. Próby tego robiono jeszcze w 1857 roku, ale przy tem długo nie można było usunąć niekorzystnych wpływów na dokładność wizerunku dziurkowatej i stosunkowo grubej warstwy kolodjum i soli srebrnej, które używane są do zdejmowania portretów i widoków przez zwykłych fotografów. W ostatnich czasach jednak niedogodności te coraz bardziej są przełamywane. Obecnie mnóstwo uczonych specjalnie zajmuje się anatomją mózgu, gdzie bezwzględna dokładność potrzebniejsza jest bardziej niż gdziekolwiek. Profesor Betz okazywał mikroskopijne wizerunki niektórych przedmiotów: nasz dwudziesto pięcio rublowy papierek dawnego wzoru, zdjęty wielkości dwóch, trzech linij, a pod mikroskopem przedstawiający się z wszelkiemi najdrobniejszemi odcieniami; depeszę o wzięciu Paryża i przezroczystą, wielkości pół werszka kwadratowego tafelkę, na której zdjęto 16 drukowanych arkuszy gazet. Bez mikroskopu nie ma na niej śladu nawet wierszy i liter. O ile wizerunki mikroskopijne były dogodne przy oblężeniu Paryża i poczcie gołębiej, można sądzić z tego, że sto tysięcy zdjętych tym sposobem arkuszy druku ważyło tylko dwa gramy, a zwykły list kosztował pięć centymów. Wynalazca takich mikroskopijnych wizerunków, Degros, w Paryżu, dotychczas trzyma swój wynalazek w sekrecie i dokładny opis tego sposobu jeszcze nie istnieje.

—

* Do *Turkiestańskich Wiad.* piszą, że w drugim rewirze **promienia Kuldżyńskiego**, koło wsi Borogosuński Mazar, wzdłuż kanału Arboz (o 60 wiorst od miasta Kuldży), kupiec taszkiencki 2-ej gildji M. M. Kopyłow odkrył bogate pokłady gipsu.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 22 października. *Gaceta* **madrycka donosi, że internowano we Francji pięciu jenerałów i znaczną liczbę oficerów karlistowskich.**

Konstantynopol, 22 października. Zaprzeczają tu w sposób jak najbardziej stanowczy pogłoskom o rozruchach w Bulgarji i o pogwałceniu przez wojska tureckie granicy serbskiej.

Ateny, 22 października. Kommunduros obrany został wczoraj prezesem izby deputowanych. Król wezwał go dziś do siebie, prawdopodobnie dla powierzenia mu ukonstytuowania nowego gabinetu.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Gazeta *Korespondencja Węgierska* rozbiera rezultaty z ostatniego posiedzenia delegacji austro-węgierskiej i wyprowadza wnioski ciekawe, zasługujące na zaznaczenie. „Chełpiono się, powiada organ hr. Bethlena, z dobrych stosunków i z zupełnej harmonji poglądów panujących pomiędzy dwoma delegacjami, z jednej strony—z drugiej zaś pomiędzy temiż delegacjami a rządem austro-węgierskim; lecz łatwość z jaką obiedwie delegacje przyjęły wszystko, czego się od nich domagano, wzbudziła niezadowolenie w opinji publicznej. Z powodu nowych rozpraw delegacij, przekonano się raz jeszcze, iż te rozprawy są tylko czczą formalnością. Niektórzy szukają powodów upadku tej instytucji w tym fakcie, iż obadwa parlamenty wybrały na delegatów, deputowanych młodych i niedoświadczonych; lecz rzeczywiste przyczyny leżą nierównie głębiej, pochodząc z ogółu położenia wytworzonego przez system dualistyczny. Od chwili, gdy umowa zawart pomiędzy Austrją i Węgrami, stała się obowiązującą i odkąd machina parlamentarna i rządowa, ustanowiona przez tę umowę, regularnie funkcjonuje, rożnoczesne większoście dwóch parlamentów, wystrzegały się pilnie wybierać delegowanych należących do srronnictwa opozycyjnego; przeciwnie zaś, wspomnione większoście obu parlamentów, wysyłały do delegacji ludzi najbardziej oddanych rządom obydwóch połów monarchji. Ponieważ cała większość parlamentu węgierskiego przyjęła umowę z 1867 roku, przeto widzi się ona w konieczności, albo pod dać się woli rządu wspólnego, albo przenieść władzę z łona sejmu węgierskiego do delegacji, co prowadziłoby koniecznie do utworzenia parlamentu centralnego i do modyfikacji systemu dualistycznego w duchu centralistów. Podobne przedsięwzięcie doprowadziłoby do odbudowania systemu p. Schmerlinga, przeciwko zaprowadzeniu którego Węgry broniły się przez długie lata, ceną wielkich poświęceń." Mówiąc innemi słowy, zdaniem pisma pomienionego, instytucja delegacij stoi pomiędzy dwoma ostatecznościami: albo członkowie delegacij mają być wybierani w ten sposób, przez radę państwa wiedeńską i przez sejm w Peszcie, iżby delegacje zgadzały się na wszystkie żądania rządu, główniejsze przynajmniej, a w takim razie będą one ciałami nieużytecznemi, albo li też delegacje mają być złożone tak, iżby zawierały w sobie opozycję dość znaczną, a wtedy główna waga parlamentarna zostanie przeniesioną w ich łono i w ślad za tem parlamenty wiedeński i peszteński, zeszłyby do znaczenia prostych zgromadzeń prowincjonalnych. Zdwojga złego, organ hr. Bethlen wybiera to które uważa za mniejsze, mianowicie, zupełne zniesienie delegacij. W takim razie atrybucje dzisiejszych delegacij przeszłyby do rady państwa w Wiedniu i do sejmu w Peszcie a gdyby dwa parlamenta, w pewnych kwestjach, nie zdołały porozumieć się z sobą, to spór rostrzyganym by bywał przez wspólne głosowanie obydwóch izb wyższych. Gazeta, o której mowa uważana jest za organ hr. Andrassy. Czy pochwala on reformę proponowaną przez ten dziennik? to rzecz wątpliwa, albowiem zniesienie delegacij stanowiłoby jeden krok naprod ku prostej unji dynastycznej pomiędzy dwoma połowami monarchji i z tego to powodu projekt ów byłby zwalczany silniej jeszcze w Wiedniu niż w Peszcie.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wiedeń, 20 października.* W nocy z 16 na 17 b. m., jak donosi *Politische Correspondenz*, turcy w liczbie około 200 przekroczyli, pod wsią Lissiczką, granicę serbską, spalili na terytorjum serbskiem dwa domy prywatne i dom pasterunku granicznego serbskiego, ucięli głowę strażnikowi, ranili dwie inne osoby i uprowadzili nieco bydła. W skutek tego, rząd serbski zatelegrafował do swego ajenta dyplomatycznego w Konstantynopolu, ażeby zawiadomił Portę urzędownie o tem pogwałceniu granicy i zaprotestował energicznie przeciw takowemu.

* *Peszt, 20 października.* Po skończonych dziś rozprawach w komisji finansowej okazało się, że budżet wydatków na 1876 rok wynosi 234,425,854 guldeny, budżet zaś dochodów 224,776,363 guldeny. Deficyt przeto, który ma być pokryty pożyczką, wynosi 9,649,481 guldenów. Komisja finansowa postanowiła przyjąć w zasadzie podwyższenie podatków o 8 miljonów guld.

* *Zara, 19 października.* Skonstatowano, że podczas bitw stoczonych w pobliżu Gabelli pomiędzy wojskami tureckiemi a powstańcami, spaloną została znaczna liczba domów należących do poddanych austrjackich. Z Wiednia atoli nie reklamowano wcale przeciw temu.

* *Monachium, 21 października.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, prezes tejże odczytał list królewski, zakomunikowany mu przez wielkiego mistrza ceremonij, następującej osnowy: „Nie widzę możności przyjęcia adresu izby deputowanych. Sam zresztą ton, w jakim niektórzy mówcy przemawiali podczas rozpraw nad adresem, zadziwił mnie w wysokim stopniu. Proszę zawiadomić o tem prezesa izby deputowanych".

* *Rzym, 21 października.* Ze źródła wiarogodnego donoszą, że parlament zwołany będzie na 15 listopada, lecz że po uchwaleniu budżetu, posiedzenia będą odroczone.

* *Medjolan, 21 października.* Cesarz Wilhelm odbył dziś przejażdżkę w asystencji jenerałów Cialdiniego i Balegno oraz kilka innych wyższych wojskowych, poczem zwiedził katedrę, szpital i galerję Wiktora Emanuela. Następnie cesarz oglądał ratusz i rozmaite inne budynki miejskie. Obywatele kilku miast włoskich podali cesarzowi adresa z wyrażeniem hołdu.

* *Kopenhaga, 20 października.* Król, królowa i księżniczka Thyra wyjechali dziś do Rumpenheim.

* *Amszterdam, 20 października.* Gazety tutejsze potwierdzają wiadomość o zasekwestrowaniu parostatku duńskiego „Phoenix" przez łódź kanonjerską holenderską. Sekwestr nastąpił z rozkazu sądu, „Phoenix" bowiem rozbił na rzece Skaldzie statek holenderski.

* *Ateny, 20 października.* Na cześć księcia Walji urządzone były tu świetne uroczystości. Dziś, o godzinie 5-ej po południu, książę, odprowadzany przez króla i królowę, udał się z Piraeus w dalszą podróż.

* **Odkrycie w papierach Donizettego.** Przy bliższem rozpatrzeniu papierów zmarłego Donizettego, które dotychczas przechowywane były w opieczętowaniu u pewnego notarjusza w Bergamo, niespodziewanie znaleziono: 1) zupełnie ukończoną partyturę farsy muzykalnej „La campanella della speziale" (dzwonek gałganiarza), w której nie tylko muzyka ale i libretto są utworu samego zmarłego maestro; 2) również skończoną partytura opery „Deux hommes et une femme" której tekst napisał Gustaw Vaez, i 3) kompletną partyturę wielkiej opery trzyaktowej „Le duc d'Albe" do oryginalnego francuzkiego libreta Scribe'go.

* Dnia 6-go października r. b. odbywało się na Steinfeld, w pobliżu wiedeńskiego Neustadt, **strzelanie próbne**, na którem znajdowało się około dziewięćdziesięciu deputowanych, po większej części z delegacji węgierskiej, oraz wielu jenerałów, a w tej liczbie i jenerał Uchatius. Próby odbyły się stosownie do programu; rezultat tego strzelania porównawczego dowodzi niewątpliwie wyższosci **dział Uchatiusa** nad działami **Kruppa**. Na odległość 2,000 kroków, 10 strzałów z dział systemu Uchatiusa a 9 z dział systemu Kruppa zupełnie trafiły w tarczę; na odległość 3,000 kroków stosunek między niemi był, jak 5 i 2, lecz co się tyczy pewności i siły niszczącej strzałów, to działa dawnego systematu, lane z bronzu, nie mogą wytrzymać żadnego porównania z działami nowego systematu, lanemi ze stali i bronzu, ponieważ nawet w odległości 5,000 kroków działa Uchatiusa biły z godną uwagi celnością. Obecni jednogłośnie przyznali wyższość dział nowego systemu pod wszelkiemi względami i serdecznie winszowali ministrowi wojny i jenerałowi Uchatius.

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 11 (23) października.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostrzeżone przez obserwatorjum warszawskie.

Dnia 10 (22) Października 1875 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	750.7	+ 0.7	98	wschodni.
1	749.6	+ 2.4	100	wschodni.
9	749.1	+ 3.1	100	spokojnie.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, opera w 3-ch aktach, **Hrabina.** —Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$. —*Jutro*, w niedzielę, balet **Bogini Walhalli.** — *Wczoraj*, było osób 650.

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Dziś*, w sobotę, 1-y raz, dramat w 3 aktach, **Niewinni.** — Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$. — *Jutro*, w niedzielę, dramat **Niewinni.**

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.— Otwarta *codziennie*, od godziny 10-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. —Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Jutro*, w niedzielę, **Wielki Koncert** orkiestry warszawskiej pod dyrekcją Ad. Sonnenfelda,— z zupełnie nowym programem.— Początek o godzinie 4 i pół. — Cena wejścia kop. 25.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie** znanego amerykańskiego magika *Davenport-Fernandini*, oraz **Wieczór muzyczny.** — Początek o godzinie 7-ej wieczorem.—Wejście wolne.

* W dniu 10 (22) bież. mies. i r., chorych w 8miu cywilnych szpitalach: przybyło 52, wyzdrowiało 14, umarło 9, pozostało 1529 (mężczyzn 694, kobiet 835), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 110, kobiet 118.

Wyjechali: — Jenerał-majorowie: *Dochturow*, do Lublina, *Chlebnikow*, do Berlina; — kamerjunkier Dworu Jego Cesarskiej Mości *Oznobiszyn*, do Wilna.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).
Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 23 rano.
Pociąg pocztowy o godzinie 11 minut 8 wieczór.
Przychodzą (na Pragę) o godz. 7 min. 53 wieczorem i o godz. 4 min. 8 rano.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):
Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 9 min. 42 wieczorem.
Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasa) o godz. 7 min. 10 z rana.
Pociąg pocztowy, 3 klasy, o godz. 2 min. 8 po południu.
Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 58 z rana; o godz. 10 min. 46 wieczorem; i o godz. 2 min. 6 po południu.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:
Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.
Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 15 rano.
Pociąg osobowy (4-ry klasy), o godz. 7 m. 45 wieczorem.
Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: kurjerskim o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowymi o godz. 11 min. 15 z rana i o godz. 7 min. 45 wieczorem.
Przychodzą do Warszawy:
Kurjerski o godz. 8 min. 20 wieczorem.
Osobowy (4 klasy) o godz. 6 min. 15 po południu.
Osobowy (4 klasy), o godz. 9 min. 25 z rana.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:
Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 min. 5 po południu.
Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 35 rano.
Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 7 min. 45 po południu (tylko do Kutna).
Przychodzą do Warszawy:
Kurjerski o godz. 2 min. 20 po południu.
Osobowy o godz. 9 min. 45 wieczorem.
Osobowo-miejscowy (z Kutna) o godz. 9 min. 25 z rana.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE—КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЛЕГІИ

N. D. 5511. *Departament Handlu i Rękodziel.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do powszechnej wiadomości, że d. 8 Kwietnia r. b., otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi W. van Berle --letniego przywileju na sposób wybielania ozlicznych materjałów.

N. D 5519. *Departament Handlu i Rękodziel.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 23 Kwietnia r. b., otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi A. Dawid 10-letniego przywileju na łańcuch stalowy bez spoeń i lutowań.

N. D. 6142. *Departament Handlu i Rękodziel.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do publicznej wiadomości, że w d. 14 Lipca r. b., otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Szelich 5-letniego przywileju, na telegraf bezpieczeństwa dla dróg żelaznych.

N. D. 5510. *Departament Handlu i Rękodziel.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 7 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcom Winkler i Zeydler 5-letniego przywileju na maszyny do wyrobu konicznych lub schodzących się żłobków i gzemsów.

N. D. 5508. *Departament Handlu i Rękodziel.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 7 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od sekretarza Gubernialnego Fumeli o wydanie mu 10-letniego przywileju na aparat do wydobywania gazu oświetlającego z resztek nafty.

N. D. 5620. *Departament Handlu i Rękodziel.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. pr T. XI, podaje do wiadomości publicznej że w d. 26 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Mennonce o wydanie cudzoziemcowi Le Belle guique 5-letniegoprzywileju na hamulec bezpieczeństwa.

N. D. 5500. *Departament Handlu i Rękodziel.*

Na zasadzie 145 art. Ust Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej że w d. 14 Maja r. b. otrzymał prośbę od Radcy Dworu Togajczynowa o wydanie mu 5-letniego przywileju na dzwonek telegraficzny.

N. D 5499. *Departament Handlu i Rękodziel*

Na zasadzie 145 artykułu ust. Zb. Pr. T. XI) podaje do wiadomości publicznej, że w d. 31 Maja r. b., otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Schwangeisser 3-letniego przywileju na sposób wyrobu ołówków atramentowych do kopjowania.

N. D. 4853. *Departament Handlu i Rękodziel.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 15 Listopada 1874 r. otrzymał prośbę od Asesora Kolleg. Wiskowatowa o wydanie cudziemcom braciom Megne & Com. 10-letniego przywileju na metalowy węzeł.

N. D. 5536. *Departament Handlu i Rękodziel.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 6 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi L. Karre 10-letniego przywileju na nowy system ruchomego rusztu do wszelkiego rodzaju fabrycznych i innych ognisk.

N. D. 4869. *Departament Handlu i Rękodziel.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 5 Grudnia 1875 r. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcom Bolman, Most i Moskiewskiemu kupcowi Tolch 10-letniego przywileju na maszynę z odrębnym systemem oporowym do dokładnego szlifowania metalowych przedmiotów przy pomocy krwawnikowych kół.

N. D. 5506. *Departament Handlu i Rękodziel.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 7 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od inżenier-mechanika A. Zarubina o wydanie mu 10-letniego przywilelu na sposób wyciągania metalowych przedmiotów.

N. D. 5518. *Departament Handlu i Rękodziel.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 22 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od Radcy Kolegjalnego Dyrnowo i majstra Trutniewo o wydanie im 5-letniego przywileju na lampę do kerosiny.

N. D. 5133. *Departament Handlu i Rękodziel.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 5 Lutego r. b. otrzymał prośbę od p. Mennonsa o wydanie cudzoziemcowi J. Gejs i D. Sommerset 5-letniego przywileju na udoskonalone pręty do parasoli.

N. D. 5537. *Departament Handlu i Rękodziel.*

Na zazadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 31 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Folkman o wydanie cudzoziemcowi Bischoff 10-letniego przywileju na maszynę do rozgarniania śniegu.

N. D. 5613. *Departament Handlu i Rękodziel.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 17 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Wolfsohn o wydanie mu 10-letniego przywileju na buksę ekonomiczną do smarowania kół u wagonów kolei żelaznych.

N. D. 5617. *Departament Handlu i Rękodziel.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 24 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Mennonce o wydanie cudzoziemcowi Menarde 5-letniego przywileju na udoskonalony sposób przeniesienia malatury z farb olejnych na różne przedmioty.

N. D. 5612. *Departament Handlu i Rękodziel.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 16 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od wdowy Kollegialnego Registratora Szczepietowoj wydanie jej 10 letniego przywileju na sposób przygotowywania puchu do wyrobu tkanin, wiązania, zszywania i innych wyrobów.

N. D. 5521. *Departament Handlu i Rękodziel.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Passburg 5-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie szybkiego suszenia głów cukrowych w formach i na przyrządzony w tym celu aparat.

N. D. 6652. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 20 Października (1 Listopada) r. b. bieg pociągów na tejże drodze zmienionym zostaje w następujący sposób:

A. Pociągi Kurjerskie:

Z powozami klasy I i II, oraz z powozami klasy III dla osób jadących w bezpośredniej komunikacji na Drogi Żelazne Moskiewsko-Brzeską i Kijewsko-Brzeską.

1) W kierunku od Warszawy (Pragi) do Brześcia:

Wychodzi z Warszawy (Pragi) o godzinie 3 m. 20 **po południu**, z Siedlec o godzinie 5 m. 54, z Biały o godzinie 8 m. 15 i przychodzi do Brześcia o godzinie 9 m. 23 **wieczorem.**

2) W kierunku od Brześcia do Warszawy (Pragi).

Wychodzi z Brześcia o godzinie 7 rano, z Biały o godzinie 8 m. 15, z Siedlec o godzinie 10 m. 36 i przychodzi do Warszawy (Pragi) o godzinie 12 m. 58 po południu.

B. Pociągi Pocztowe:

Z powozami klasy I, II i III.

3) W kierunku od Warszawy (Pragi) do Brześcia:

Wychodzi z Warszawy (Pragi) o godzinie 10 m. 39 **rano**, z Siedlec o godzinie 1 m. 54 po południu, z Biały o godzinie 4 m. 44 i przychodzi do Brześcia o godzinie 6 m. 5 **wieczorem.**

4) W kierunku od Brześcia do Warszawy (Pragi):

Wychodzi z Brześcia o godzinie 11 m. 14 **rano**, z Biały o godzinie 12 m. 45 po południu, z Siedlec o godzinie 3 m. 40 i przychodzi do Warszawy (Pragi) o godzinie 6 m. 30 **wieczorem.**

Godziny powyższe oznaczone są podług południka Warszawskiego.

Warszawa d. 21 Października 1875 r.

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 6646. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Adama Zawadzkiego Właściciela Nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1326*B*.
2. Leopolda Bukowieckiego Wierzyciela rs. 500, w dziale IV pod Nr. 12 Wykazu Nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1282., i rsr. 250, w dziale IV Wykazu Nieruchomości Nr. 2143, zabezpieczonych.
3. Kajetana Żabickiego współwłaściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 789.
4. Marji Pauliny Gąsiewskiej współwierzycielki rs. 4,500, w dziale IV pod Nr. 1 wykazu nieruchomości w Warszawie pod Nr. 973.
5. Laury Endlicher współwłaścicielki nieruchomości w Warszawie Nr. 1343.
6. Ignacego Żuberskiego Wierzyciela summy rs. 150, w dziale IV pod Nr. 1 wykazu nieruchomości Nr. 1641 w Warszawie zabezpieczonej.
7. Abrachama Koszyk i Szaj Dawida Rubinek współwłaścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1200 położonej, i współwierzycieli summ rs. 1,554, i rs. 600., na tejże nieruchomości zapisanych, i prawa zastawy, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin na dzień 18 (30) Kwietnia 1876 r. w Kancelarji podpisanego pisarza.

Warszawa dnia 8 (20) Października 1875 r.

Hube.

N. D. 6613. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Jozefa Stamirowskiego właściciela dóbr Rosocha w powiecie Rawskim położonych, 2. Pauliny z Polesiewiczów Dąbrowskiej właścicielki summ: rs. 3,750, na Nieruchomości w Warszawie Nr. 758 pod Nr. 11., rs. 6,000, na Nieruchomości w Warszawie Nr. 1141 lit. B. pod Nr. 1., rs. 2,250, pod Nr. 2., rs. 1,500, pod Nr. 3, rs. 4,500, pod Nr. 19, na Nieruchomości w Warszawie Nr. 1574c. w dziale IV wykazów hypotecznych zabezpieczonych, 3. Emilii z Rudolfów Rzecznik współwłaścicielki nieruchomości w Warszawie Nr. 2171 B. otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin na dzień 13 (25) Kwietnia 1876 r., w kancellarji mojej.

Hippolit Truszkowski.

N. D. 6620. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po nastąpionej śmierci Henryka, którego po rossyjsku nazywają Andréj syna Jana Dipner wierzyciela sumy rs. 1,000. w większej rs. 2,100 mieszczącej się, w Dziale IV pod Nr. 5. Wykazu Nieruchomości Warszawskiej Nr. 467 Lit. B. ubezpieczonej toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznaczony jest termin na dzień 20 Kwietnia (2 Maja) 1876 r., w Kancellarji hypotecznej podpisanego Rejenta:

Jasiński.

N. D. 6614. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po śmierci:

1. Apolonji Sikorskiej, wierzycielki sum: rubli sr. 1200 pod N-rem 2 i rub. sr. 1950 pod N. 3 działu IV-go wykazu hypotecznego nieruchomości Warszawskiej Nr. 1272 zapisanych.
2. Jana Jaworskiego, wierzyciela sumy rs. 825 pod Nr. 21 dz. IV wykazu hypotecznego dóbr Boguszyce z okręgu Rawskiego zabezpieczonej.
3. Juljana Sienkiewicza, współwłaściciela nieruchomości w Przedmieściu Targówek z okręgu Warszawskiego, za kontraktem daty 30 Listopada (12 Grudnia) 1864 r. w k. w. dóbr Targówek w vol. V za N. 25 zeznanym, łącznie z Józefem Czerwińskim nabytej i przez zastrzeżenie z tegoż kontraktu w dz. II objawionej.

Otworzyły się spadki, do regulacji których termin na d. 15 (27) Stycznia 1876 r. godz. 10 z rana w kancelarji hypotecznej przed sobą wyznaczam.

Wojciech Sliwiński.

N. D. 6625. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po śmierci: 1) Emilji z Erhardtów Konarzewskiej wdowy, współwłaścicielki nieruchomości Warszawskiej Nr. 2313 i wierzycielki sumy rs. 160 na te że nieruchomości pod Nr. 15 działu IV wykazu zabezpieczonej; 2) Leona Kosińskiego wierzyciela sumy rs. 6,000 pod Nr. 5 działu IV wykazu i właściciela ostrzeżenia dla rs. 1,350 z procentem od dnia 27 Kwietnia (9 Maja) 1874 roku, oraz kosztów rs. 30 przez zastrzeżenie z wniosku Nr. 105 w wykazie na dobrach Morzyce Stare z pow. Włocławskiego zabezpieczonych, właściciela dóbr Szczkowo z okręgu Kowalskiego i wierzyciela rs. 6150 na dobrach Gogoły z okręgu Kowalskiego pod Nr. 7 działu IV wykazu zabezpieczonych; 3) Anny Gzemskiej v. Grzymskiej wierzycielki kapitału rs. 100 w Liście Zastawnym Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy serji I z 20 kuponami i [illegible] 14 kop. $40\frac{1}{2}$ tytułem różnicy [illegible] rs. 27 k. $56\frac{1}{2}$ jako kwotę

końcową za decyzją Zwierzchności hypotecznej z dnia 22 Lutego (6 Marca) 1871 r., w księdze wieczystej nieruchomości Warszawskiej N. 1401 zapadłą, do depozytu Banku Polskiego złożonego, 4) Wilhelma Edwarda Zachert właściciela dóbr Rąbin w okręgu Łęczyckim położonych, toczy się postępowanie spadkowe, termin dla regulacji którego na dzień 15 (27) Stycznia 1876 r. w kancelarji Podpisanego Rejenta wyznaczonym został.

Warszawa d. 2 (14) Lipca 1875 r.
Karol Gostomski.

N. D. 6622. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zmarłych: 1) Emmanuelu Kazimierzu Matuszewskim, właścicielu nieruchomości pod № 75 w osadzie Targówek położonej, wierzycielu sumy rs. 9,689 kop. 50 z większej sumy rs. 54,689 kop. 50 pozostałej a na dobrach Stryków z okręgu Brzezińskiego ubezpieczonej. 2) Leokadji i Feliksie małżonkach Wiśniewskich wierzycielach sumy rs. 4,800 i sumy rs. 934 kop. 35 tytułem procentów i kosztów należnej, na nieruchomości w Warszawie w Przedmieściu Praga pod № 138 położonej ubezpieczonej, oraz tejże Leokadji Wiśniewskiej wierzycielce sumy rs. 3,000 na nieruchomości w Warszawie pod № 220 i 221 położonej ubezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin w kancelarji Ziemiańskiej na dzień 20 Stycznia (1 Lutego) 1876 r.

Aleksander Dziewulski.

N. D. 6621. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zmarłych: 1) Janie Maciejewskim współwłaścicielu nieruchomości Nr. 932 w Warszawie, 2) Franciszku Domaniewskim współwłaścicielu nieruchomości Nr. 388 i 278 w Pradze pod Warszawą położonych, 3) Antonim Zalewskim właścicielu nieruchomości Nr. 1139/40 w Warszawie toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin w Kancellarji Hipotecznej na dzień 22 Kwietnia (4 Maja). 1876 r.

Dziewulski.

N. D. 6601. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata:

1) w d. 5 (17) Lutego 1871 r. Ludwika Domżał wierzyciela sumy rs. 9,500 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 550 w Dz. IV pod N. 2 ubezpieczonej.

2) w d. 30 Stycznia 1862 r. Mateusza Hermanutz współwłaściciela kolonji Nr. 6 morgów 31 prętów 158 obejmującej, w kolonji Wiktoryn w okręgu, powiecie i gubernji Warszawskiej położonej, jedną księgą wieczystą z kolonją Karolin objętej,

Toczą się postępowania spadkowe do ukończenia których termin na dzień 14 (26) Stycznia 1876 r. wyznaczonym został, w którym spadkobiercy, wierzyciele i legatarjusze zgłosić się, i prawa swe w hypotece wymienionych nieruchomości meldować winni.

Warszawa d. 3 (15) Lipca 1875 r.
Józef Zbikowski.

N. D. 6624. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu śmierci Jana Müller, na rzecz którego pod Nr. 4 działu 4 wykazu hypotecznego dóbr Głazów z okręgu Orłowskiego zapisane jest ostrzeżenie co do sumy rs. 126 z procentem i kosztami, toczy się postępowanie spadkowe i termin do regula ji tego spadku w Kancelarji Hypotecznej wyznaczony został na dzień 19 (31) Stycznia 1876 r.

Stanisław Ziwadzki.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6632. Rząd Gubernialny Lubelski.

Podaje do wiadomości publicznej, że **w dniu 6 (18) Listopada r. b.** poczynając od godziny 12 w południe **odbywać się będzie w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego Lubelskiego publiczna licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane na dostawę żywności dla aresztantów Lubelskiego więzienia w ciągu jednego roku, to jest: od 1 (13) Stycznia 1876 r. po 31 Grudnia (12 Stycznia) 1876/7 roku włącznie, poczynając od ceny (8½) ośm i pół kopiejek srebr. za jednodniową porcję jednego aresztanta.**

Konkurenci do tego przedsiębiorstwa, obowiązani są przed godziną 12 w południe dnia do licytacji naznaczonego, nadesłać pocztą lub złożyć osobiście na ręce Sekretarza Kancelarji Rządu Gubernialnego deklaracje opieczętowane, z dołączeniem do takowych po (500 rs.) pięćset rubli sr. kaucji.

Warunki szczegółowe tego przedsiębiorstwa mogą być przeglądane w Wydziale Wojskowo-Policyjnym tegoż Rządu Gubernjalnego, w godzinach biórowych, codziennie z wyjątkiem świąt i dni galowych.

Deklaracje powinny być pisane na papierze stemplowym ceny 40 k., bez podskrobywań lub poprawek, podług wzoru poniżej zamieszczonego.

Wzór do Deklaracyi.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія, отъ 3 (15) Октября с. г. за № 5986, я нижеподписавшійся обязываюсь взять въ подрядъ продовольствіе арестантовъ Люблинской тюрьмы, въ теченіи одного года, съ 1 (13) Января 1876 по 31 Декабря 1876/7 года включительно, за цѣну порціи одного арестанта въ сутки (прописать цѣну словами и цифрами) и подвергаюсь всѣмъ условіямъ извѣстнымъ мнѣ изъ торговыхъ кондицій. Залогъ въ суммѣ пятьсотъ (500) рублей у сего прилагаю, который въ случаѣ не оставшихся за мною торговъ самъ получу (или прошу выслать на мой счетъ въ N).

Постоянное мое жительство въ N (писано въ N дня N, мѣсяца N, года N).

(Четко подписать имя и фамилію)

Lublin d. 3 (15) Października 1875 r.

N. D. 6379. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Na zasadzie Art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień poszczególnionych od Dyrekcji Głównej otrzymanych, podaje do powszechnej wiadomości, iż poniżej wymienione dobra ziemskie jako zalegające w opłatach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przynależnych, po spełznięciu sprzedaży przymusowych pierwszych dla braku licytantów, są wystawione od zniżonego szacunku na przedaż przymusową drugą czyli ostateczną, ktora odbędzie się w Kaliszu w Pałacu Sądowym przy ulicy Józefiny w Kancelarji hypotecznej Rejentów poniżej wymienionych.

1. Dobra Garnek i Karczewice do których należą wsie Kuźnica i Piaski z folwarkami Kajetanowice, Antonków, oraz wsie Raków-Rakówek czyli Chmielarze, Dąbek z osadą Milonów osada fabryczna dworska wyrobów drzewa Józefów zwana, trzy młyny jeden przy wsi Garnek na rzece Warcie wraz z tartakiem do rżnięcia drzewa, drugi przy wsi Karczewice na odnodze rzeki Warty, trzeci przy wsi Dąbek na rzece Wiercicy, oraz cztery osady leśne, z wszystkiemi przyległościami w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe po sprzedaży obliczone rs. 3,202 kop. 31, vadium do licytacji rs. 5,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 31,033 kop. 28½, termin sprzedaży d. 15 (27) Listopada 1875 r., nieumorzony dług T-wa przy dobrach pozostający w terminie sprzedaży wynosić będzie rs. 27,830 kop. 97½, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Wilhelmem Grabowskim.

2. Dobra Giżyce składające się z głównego folwarku Giżyce, Mączniki nowe, Mączniki stare, Racławice, do których należą pustkowia Renta Nieszkodna oraz przyległych lasów, z wszystkiemi przynależytościami w Okręgu Kaliskim położone, raty zaległe po datę sprzedaży obliczone rs. 4,419 kop. 76, vadium do licytacji rs. 7,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 40,859 kop. 23, termin sprzedaży d. 15 (27) Listopada 1875 r., nieumorzony dług T-wa przy dobrach pozostający w terminie sprzedaży wynosić będzie rs. 36,439 kop. 47, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Edwardem Milewskim.

3. Dobra Konty od Więcek z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu Wieluńskim, Powiecie Częstochowskim położone, raty zaległe po datę sprzedaży obliczone rs. 585 kop. 95, vadium do licytacji 1,400, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,441 kop. 69, termin sprzedaży d. 15 (27) Listopada 1875 r., nieumorzony dług T-wa przy dobrach pozostający w terminie sprzedaży wynosić będzie rs. 6,855 kop. 74, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Teofilem Józefem Kowalskim.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, licytacja odbędzie się przed innym Rejentem który go zastąpi.

Vadium oznaczone do licytacji wymagane jest w gotowiźnie, która wszakże zastąpioną być może odpowiednią ilością Listów Zastawnych lub Likwidacyjnych, wartość których według ostatniego kursu Giełdowego obliczy się.

Ostrzeżenie. Jeżeli nikt nie zgłosi się z chęcią kupna, dobra przysądzone będą na własność Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Kalisz dnia 16 (28) Września 1875 r.
za Prezesa, Wierzchlejski.
Pisarz, Bierzyński.

N. D. 6647. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa Galasińskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 42 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Seweryna Kozarzewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 592 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 300 z procentem 6% od d. 31 Maja (12 Czerwca 1871 r. i kosztów od Ludwiki Smoczyńskiej wdowy obywatelki, właścicielki nieruchomości pod Nr. 231 w Pradze przy Warszawie, przy ulicy Wołowej położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 1399 zamieszkałej, protokółem Jana Orłowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 3 (15) Października 1873 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w Pradze przy Warszawie pod Nr. 231 przy ulicy Wołowej w urzędzie Policji Wykonawczej Cyrkułu XII Pragskiego, gminie tegoż Cyrkułu i Magistratu miasta Warszawy parafji Pragskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Pradze przy Warszawie powiecie i gubernji Warszawskiej na gruncie emfiteutycznym z którego opłaca się czynszu rs. 1 kop. 65 rocznie położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Ludwiki Smoczyńskiej wdowy należąca w dzierżawnem posiadaniu i użytkowaniu Stanisława Korytowskiego w Warszawie pod Nr. 712 zamieszkałego za kontraktem urzędownie przed Stanisławem Tyrchowskim Rejentem w Warszawie w d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1873 roku sporządzonym na rok jeden od d. 1 Maja 1873 r. do tegoż dnia i miesiąca 1874 r. za ogólną sumę rs. 200 zostająca poszukiwaną wierzytelnością obciążona hypotecznie, przybliżonej rozległości około łokci kwadratowych 4778 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa parterowy z piwnicą gontami kryty, 2 kominy murowane mający.
2. Przystawka z drzewa gontami kryta.
3. Parkan z drzewa z bramą i furtką.
4. Parkanik z drzewa.
5. Komórki z drzewa częścią gontami, częścią deskami kryte.
6. Oficyna z drzewa, gontami kryta z kominem murowanym.
7. Oficyna z drzewa gontami kryta, dwa kominy murowane mająca.
8. Obora z drzewa gontami kryta.
9. Obora łącznie z zabudowaniem mieszkalnem z drzewa z kominem murowanym.
10. Komórka z drzewa deskami i smołowcem kryta mająca być własnością Jana Wojcik lokatora tego domu.
11. Parkan w dziedzińcu sztachetowy z desek.
12. Parkan z drzewa sztachetowy z bramką takąż.
13. Kloaka z drzewa z desek.
14. Parkanik z drzewa.
15. Zabudowanie z drzewa mieszczące w sobie obórki i komórki w połowie gontem, a w połowie deskami kryte.
16. Smietnik balami z drzewa obwiedziony.
17. Parkan z drzewa.
18. Studnia balami cembrowana z żurawiem, kulką i kubłem.
19. Ogród warzywny, a w nim drzew dzikich akacij sztuk 33.
20. Podwórze dość obszerne i nie brukowane.
21. Gruntu klasy 3-ej żytniej około łokci kw. 3259½ obejmującego.
22. Nieużytków około łokci kw. 1864.
23. Kuczka z drzewa z desek.

W nieruchomości tej jest 12 lokatorów, z imion nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Seweryna Kozarzewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 592 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Władysława Rożyckiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Wacławowi Łukomskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV w Pradze przy Warszawie urzędującemu na ręce własne.

Oświadczono d. 6 (18) Października 1873 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 8 (20) Października 1873 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod № 549 o godzinie 10 z rana, d. 10 (22) Grudnia 1873 r.

Sprzedażą kierować będzie Seweryn Kozarzewski Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 (31) Paźdz. 1873 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 19 (31) Paźdz. 1873 r.
R. Linowski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyż wzmiankowanej nieruchomości w dniach: 10 (22) Grudnia 1873 r., 24 Grudnia (5 Stycznia) 1873/4 r. i 7 (19) Stycznia 1874 r., Trybunał wyrokiem w tym ostatnim terminie zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia tejże nieruchomości na dzień 23 Stycznia (4 Lutego) 1874 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I tegoż Trybunału wyznaczył. W terminie powyższym odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie nieruchomości № 231 w Pradze przy Warszawie i takowa przygotowawczo Sewerynowi Kozarzewskiemu Patronowi za sumę rs. 2500 przysądzona została, a zarazem termin do jej ostatecznego przysądzenia na dzień 3 (15) Kwietnia 1874 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I tegoż Trybunału wyznaczony został. Termin ten jednak z powodu zaszłych sporów spełzł bez skutku, po oddaleniu których prawomocnemi wyrokami. Trybunał wyrokiem z ilacji w d. 11 (23) Lipca 1875 r. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia pomienionej nieruchomości na dzień 2 (14) Września 1875 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I tegoż Trybunału wyznaczył. Nadmienia się że przed odbyciem powyższego terminu, Trybunał wyrokiem w dniu 1 (13) Sierpnia 1875 r. na skutek skargi incydentalnej Wilhelma Lajnerta wierzyciela hypotecznego sumy rs. 600 wydanym, tegoż do odbycia wzmiankowanego terminu ostatecznego przysądzenia nieruchomości w mowie będącej podstawił, a zarazem stosowne zmiany warunków postanowił. Gdy jednakże i ten ostatni wierzyciel jako prawjego nabywca Ewaryst Porowski, z powodu zaspokojenia wierzytelności oznaczonego na dzień 2 (14) Września r. b. terminu ostatecznego przysądzenia nie odbył, przeto Trybunał wyrokiem swym na skutek skargi incydentalnej Ignacego Szymańskiego wierzyciela w dniu 16 (28) Września r. b. zapadłym, tegoż do dalszego popierania sprzedaży subhastacyjnej nieruchomości Nr. 231 w Pradze przy Warszawie podstawił, a zarazem odpowiednie zmiany w warunkach sprzedaży rozporządził. Następnym zaś wyrokiem z ilacji w d. 2 (14) Października r. b. zapadłym termin do ostatecznego przysądzenia tyle razy w mowie będącej nieruchomości na d. 6 (18) Listopada r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod № 549 przy ulicy Długiej w Wydziale I, a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 5428 kop. 48½ jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytego. Wadium rs. 950.

Sprzedażą w dalszym ciągu kierować będzie Wincenty Bielicki Patron w Warszawie pod № 1776a przy ulicy Ś-to Jerskiej zamieszkały.

Warszawa d. 9 (21) Października 1875 r.
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

N. D. 6643. *Podpisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Z mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniach 14 (26), 15 (27) Czerwca oraz 15 (27) Listopada 1862 r. między Katarzyną Załęską po Ignacym Załęskim pozostałą wdową w Warszawie pod Nr. 217 i Marjanną z Wardaków Aleksandra Sikorskiego obywatela małżonką w assystencji tegoż czyli obojgiem małżonkami Sikorskiemi pod Nr. 143 w Pradze przy Warszawie zamieszkałymi powodami z jednej a Rozalją z Sadowskich Wardak po Andrzeju Wardak pozostałą wdową w imieniu własnem oraz jako matką i opiekunką nieletnich swych dzieci, Feliksa i Piotra w małżeństwie z niegdy Andrzejem Wardak spłodzonych w Pradze przy Warszawie pod Nr. 151. Józefem Stefanickim obywatelem w Warszawie pod Nr. 49 jako szczególnym opiekunem tychże nieletnich Wardaków i Franciszkiem Wardak pod Nr. 151 w Pradze przy Warszawie zamieszkałymi, jako pozwanemi z drugiej strony zapadłych, sprzedaną została przez publiczną licytację, w dniu 13 (25) Lipca 1865 r. odbytą, Nieruchomość Nr. 151 w Pradze przy Warszawie położona, którą zalicytował Obrońca przy Rządzącym Senacie Ludwik Łabęcki na rzecz pozostałej wdowy, i w tym względzie złożoną zosała deklaracja prawem wymagana.

Gdy nowonabywczyni warunkom licytacyjnym zadość nieuczyniła, przeto stosownie do Art. 737, 738 i 739 K. P. S. na żądanie Katarzyny Załęskiej po Ignacym Załęskim pozostałej wdowy, pod Nr. 217 w Warszawie i Aleksandra Sikorskiego w imieniu własnem oraz na rzecz nieletniej Małgorzaty córki z niegdy Marjanną z Wardaków spłodzonej działającego pod Nr. 143 w Pradze pod Warszawą zamieszkałych, zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Grajnerta Patrona pod Nr. 5865 w Warszawie zamieszkałego obrane mających, powyższa nieruchomość na sprzedaż w drodze relicytacji na koszt i ryzyko nowonabywczyni Rozalii z Sadowskich, po Andrzeju Wardak pozostałej wdowy, w Pradze pod Warszawą pod Nr. 151 zamieszkałej wystawioną została i w terminie ostatecznego jej przysądzenia w dniu 22 Lutego (5 Marca) 1868 r. odbytym zalicytował ją Franciszek Grajnert Patron na rzecz Aleksandra Sikorskiego i Katarzyny Załęskiej wdowy, o czem deklaracja przez tegoż Patrona w Kancelarji Pisarza Trybunału W-łu złożona przekonywa. Ponieważ jednak stosownie do świadectwa Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie W-łu II z dnia 13 (25) Listopada 1873 r. wydanego nowonabywcy warunkom licytacyjnym zadosyć nie uczynili, przeto stosownie do Art. 737, 738 i 739 K. P. S. na żądanie Józefy Niedziałkowskiej, Karola Niedziałkowskiego b. Komisarza ekonomicznego żony, do działania bez assystencji męża plenipotencją urzędową przed Karolem, Tomaszem Pilling Notarjuszem Królewsko Saskim w Dreźnie w dniu 13 Lipca 1864 r. zeznaną upoważnionej, w Warszawie pod Nr. 1063 zamieszkałej, zamieszkanie prawne do tego interesu u Józefa Szwarcenberga Adwokata w Warszawie pod Nr. 555 zamieszkałego obrane mającej, wierzycielki Katarzyny Załęskiej wdowy, współwłaścicielki Nieruchomości Nr. 151 w Pradze powyższa nieruchomość na sprzedaż w drodze relicytacji na koszt i ryzyko nowonabywców Aleksandra Sikorskiego i Katarzyny Załęskiej jak wyżej zamieszkałych wystawioną została i w terminie ostatecznego jej przysądzenia w dniu 10 (22) Września 1874 r. odbytym, zalicytował ją Józef Szwarcenberg Adwokat.

Skutkiem jednakże postąpienia ¼ części Aleksander Pludrzyński Patron, w dniu 18 (30) Września 1874 r. zalicytował ją ostatecznie za 11,938 rs. na rzecz Feliksa Wardak vel Wardzińskiego na przedmieściu Pradze pod Warszawą pod Nr. 151 zamieszkałego o czem złożona w biórze Podpisarza Trybunału Cywilnego Wydz. II przekonywa deklaracja. Ponieważ nowonabywca warunkom licytacyjnym zadość nie uczynił, przeto na żądanie Mendla Rosenzahl handlującego w Warszawie pod Nr. 1027 zamieszkałego rozpoczęta została relicytacja tej nieruchomości, która jednakże zaniechaną została. Ponieważ nowonabywca stosownie do świadectwa Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydz. II w d. 20 Września (2 Października) 1875 r. wydanego nowonabywca dotychczas warunkom licytacyjnym zadosyć nie uczynił, przeto stosownie do Art. 737, 738 i 739 K. P. S. na żądanie Jankla Wittenberg handlującego w Warszawie pod Nr. 1034D zamieszkałego zamieszkanie prawne u Juljana Tyszki Patrona w Warszawie pod Nr. 489c zamieszkałego obrane mającego, od którego tenże Patron Tyszka działa, jako współwłaściciela tej Nieruchomości, nabywcy praw Katarzyny Załęskiej wdowy na koszt i niebezpieczeństwo niedopełniającego warunków Feliksa Wardak vel Wardzińskiego, sprzedaż powyżej rzeczonej nieruchomości w drodze ponownej relicytacji odbywać się będzie, w skutek czego sprzedaną zostanie przez publiczną licytację.

NIERUCHOMOŚĆ

Nr. 151 w Pradze przy Warszawie; przy ulicy Targowej w obrębie Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału IV, w cyrkule policyjnym i Administracyjnym XII położona, granicząca z lewej strony z possesją Nr. 150 z prawej od tyłu z possesją Nr. 152.

Nieruchomość ta składa się z domu frontowego z ścianą frontową murowaną i parterze, z mieszkania w facjatach, oficyny o parterze i piętrze, w części murowanej a w części z bali w słupy, oficyny parterowej z bali na węgiel i słupy, z drwalni z drzewa w słupy kuźni masiv murowanej, oficyny partrowej z drzewa, spichrza z bali w słupy, komórki, śmietnika, studni, bruku i gruntu łokci kwadratowych 5750 z którego opłaca się czynszu do Kassy Skarbowej Królestwa rocznie rs. 1 kop. 80.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków ponownej relicytacji, odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego w Wydziale II dnia 8 (20) Października 1875 r. o godzinie 10 z rana.

Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia rozpocznie się od sumy rs. 7953 kop. 33¼ jako 2/3 części szacunku na licytacji ostatnio odbytej postąpionego.

Vadium wynosi 750 rs. Bliższe objaśnienia i warunki przejrzane być mogą w Kancelarji Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II pod Nr. 549 i u Juljana Tyszki Patrona pod Nr. 489c zamieszkałego i relicytację powyżej opisanej Nieruchomości popierającego.

Warszawa d. 23 Wrześn. (4 Paźdz.) 1875 r.
Julian Swierczewski.

Pod odbyciu w d. 8 (20) Października 1875 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w drodze relicytacji Nieruchomości Nr. 151 w Pradze przy Warszawie położonej, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tejże dacie zapadłym termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 22 Października (3 Listopada) 1875 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale II.

Warszawa dnia 10 (22) Października 1875 r.
Julian Swierczewski.

N. D. 6644. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Banku Handlowego w Warszawie, w temże mieście pod Nr. 408/9 lit. O. istniejącego, w osobach członków Rady tegoż Banku Stanisława Kronenberga i Stanisława Wołowskiego tamże urzędujących, działającego, a dla którego to Banku i jego reprezentantów zamieszkanie prawne do przedsięwziętej przymuszonej sprzedaży dóbr Borowa z przyległościami i przynależytościami u Stanisława Boduszyńskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, tamże zamieszkałego i sprzedażą tą dyrygującego, obranem zostaje, w poszukiwaniu sumy rs. 6,000 z procentem i kosztami od Adolfa Kossakowskiego właściciela pomienionych dóbr należnej, po wydanym w d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1875 r., przez Pinowskiego Komornika w Kaliszu, nakazie egzekucyjnym, protokółem Komornika Dyonizego Skurzalskiego w d. 11 (23) Września 1875 r. rozpoczętym, a w d. 13 (25) t. m. i r. ukończonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Borowa składające się z folwarku i wsi Borowa, Bukowa, Mielachowa części lit. B, Lucjanowa, karczmy na Janowie i gruntu po karczmie na Bernardowie, z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, z wyłączeniem z pod sprzedaży gruntów i zabudowań w moc Najwyższego Ukazu na własność włościan przeszłych, a natomiast ze wszelkiemi dochodami i użytkami, rolami łąkami, łomami, zagajnikami zaroślami i pastwiskami, prawem rybołówstwa i polowania, oraz z tem wszystkiem co całość dóbr stanowi i w tem ograniczeniu jak się znajdują. Dobra te graniczą na wschód z dobrami Parzniewice, na zachód z dobrami Postękalice, na północ z dobrami Kamienna i Boguanów, na południe z dobrami Łękawa. Odległe są od miasta Piotrkowa i stacji drogi żelaznej wiorst 14, znajdują się w parafji Bogdanów, gminie Łękawa, powiecie gubernji i okręgu Petrokowskim. Ogólnej rozległości do bra te mają włók miary nowopolskiej 54, mórg 14, prętów kwadratowych 69. Gleba pszenna klasy II, żytnia klassy I, II i III.

Stanowią własność Adolfa Kossakowskiego tamże zamieszkałego, znajdują się w dzierżawnem posiadaniu Łucji Kossakowskiej na lat 6, poczynając od roku bieżącego. Karczma na Janowie wypuszczona na rok jeden za kontraktem prywatnym Janowi Ostrowskiemu, który płaci rocznego czynszu rs. 45. Wiatrak wypuszczony za kontraktem prywatnym Moszkowi Rosenblum na rok i sześć miesięcy od d. 24 Czerwca 1875 r., poczynając za czynsz ogólny rs. 111. Budynki gospodarskie zupełne i w dobrym stanie znajdują się przeważnie na folwarku Borowa i Bukowa, a także Lucjanowie i Janowie. Inwentarz żywy, również zupełnie odpowiedni.

Szczegółowy opis zabudowań i inwentarzy, oraz wysiewów i płaconych z dóbr podatków znajduje się w protokóle zajęcia dóbr. Protokół zajęcia przejrzeć można w kancelarji Pisarza Trybunału i Stanisława Boduszyńskiego Patrona, a to wraz ze zbiorem objaśnień i warunków licytacyjnych.

Protokół zajęcia doręczony został w kopjach Wójtowi gminy Łękawa Biegańskiemu Tomaszowi w d. 13 (25) Września 1875 r. i Pisarzowi Sądu Pokoju w Piotrkowie Piotrowi Borkowskiemu w d. 15 (27) Września t. r., wniesiony do księgi hypotecznej dóbr Borowa w kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu w d. 25 Września (6 Paźdz.) 1875 r., oraz w tym samym dniu w księdze na ten cel w biórze Pisarza Trybunału utrzymywanej, zaarestowany.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu jego posiedzeń przy ulicy Józefina. Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych nastąpi na audjencji Trybunału w d. 4 (16) Listopada 1875 r., o godzinie 10 rano.

Kalisz d. 24 Wrześ. (6 Paźdz.) 1875 r.
Skoczyński.

N. D. 6648. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, że na żądanie Janasza Erlicha handlującego, w osadzie Zwoleń, okręgu i powiecie Kozienickim, gubernji Radomskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Leona Romanowskiego Patrona w mieście gubernialnem Radomiu mieszkającego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 17,250 z kuponami i procentem, oraz sumy rs. 1,000 z kosztami, aktem Macieja Habra Komornika przy Trybunale Cywilnym w Radomiu dnia 8 (20) Lipca i następnych 1875 r. sporządzonym, zajęte zostały na przymuszone wywłaszczenie czyli sprzedaż publiczną sądową:

DOBRA ZIEMSKIE

Ruda Wielka i Śniadków, z przyległościami i przynależytościami, w parafji i gminie Kowala Stępocina, okręgu, powiecie i gubernji Radomskich położone, od Radomia wiorst 14 odległe, prawem własności do Maryi z Nalepińskich Przychodzkiej obywatelki krajowej w tychże dobrach zamieszkałej, należące i na nią hypotecznie uregulowane. Ogólna przestrzeń tych dóbr wynosi przybliżenie morgów 2778 po odjęciu gruntów przeszłych na uwłaszczenie włościan. W tem jest przybliżenie w łąkach około 270 morgów, w lasach i wycinkach leśnych około 520 morgów, w placach i pod zabudowaniami morgów 15 przybliżenie, w polach ornych około morgów 1920, w ogrodach warzywnych i owocowych około morgów 20. Są także dwie sadzawki. Gleba ziemi przeważnie żytnia średnia, gospodarstwo trójpolowe. Inwentarzy zajęto koni 24, wołów 30 krów 4, jałowizny i stadniny sztuk 46. Wysiew: żyta korcy 350, rzepaku zimowego korcy 3, jarego 1½ korca, jęczmienia korcy 50, owsa korcy 150, grochu korcy 35, koniczyny korcy 3, kartofli korcy 150, pszenicy korcy 70. Siana zbiera się około 300 wozów. Dochody są: z wydzierżawienia pastwisk cząstkowo około rs. 200; z wiatraku który dzierżawi Jan Borzeński rs. 150; z dzierżawy karczmy i propinacji które dzierżawi Szymon Rottenberg rs. 270. Ciężary skarbowe i gminne wynoszą rs. 839 kop. 64.

Budowle w dobrach są następujące: dwór drewniany z dwoma altankami w ogrodzie, budynek murowany gorzelnią zwany, studnia, obora, chlewy, stajnia, obora, trzy stodół, szpichlerz drewniane, owczarnia murowana, szopa, studnia, chlewy, szopka, stajnia i wozownia, piwnica. We wsi jest 5 chałup, dwa ośmioraki, dwa czworaki, karczma z chlewami; w lesie 2 chałup, stodółka i studnia, wiatrak.

Akt zajęcia doręczony Wójtowi gminy Kowala Stępocina Aleksandrowi Farbiszewskiemu i Pisarzowi gminnemu Kinastowskiemu w dniu 6 (18) Sierpnia 1875 r. Pisarzowi Sądu Pokoju w Radomiu Józefowi Karwadzkiemu w dniu 7 (19) Sierpnia 1875. Wniesiony do księgi wieczystej dóbr Ruda Wielka d. 14 (26) Sierpnia 1875 i wpisany do księgi zaaresztowań w kancelarji podpisanego Pisarza Trybunału w dniu 28 Sierpnia (9 Września) 1875.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży, nastąpi w dniu 4 (16) Listopada 1875 r. o godzinie 10 rano w Trybunale Cywilnym w Radomiu.

Obszerniejszy opis dóbr i warunków sprzedaży, są do przejrzenia we właściwym czasie, w biurze podpisanego Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu, i u Leona Romanowskiego Patrona sprzedaż popierającego w Radomiu.

Radom d. 28 Sierpnia (9 Września) 1875 r.
Szczuka.

Jako kopja tego obwieszczenia wywieszoną została w dniu dzisiejszym w sali audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Radomiu poświadczam

Radom d. 28 Sierpnia (9 Września) 1875 r.
Szczuka.

N. D. 6649. *Patron Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, że w dniu 11 (23) Listopada r. b. o godzinie 3-ej z południa przed W. Fijałkowskim Sądzią delegowanym w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Kaliszu, odbędzie się tymczasowe przysądzenie dóbr ziemskich Piotrowice w Okręgu Pyzdrskim, Powiecie Słupeckim, Gubernii Kaliskiej położonych, do spadku, po Wincentym Gustowskim pozostałego należących, która popieraną jest przeciwko Marji z Kotarskich Gustowskiej jako matce i głównej opiekunce nieletnich Wandy Gustowskiej w Piotrowicach przy Matce zamieszkałej, mającej za przydanego opiekuna Kazimierza Gustowskiego dzierżawcy wsi Kosowa tamże zamieszkałego Dobra wzmiankowane po uwłaszczeniu mają rozległości włók 49, mórg 26, prętów 47. Budynki dobre potrzebie gospodarstwa odpowiednie, szacunek taxą Biegłych wynaleziony na rs. 59,846 kop. 26, od którego się licytacja rozpocząć ma, dalsze szczegóły i warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Biórze Pisarza Trybunału Wydziału II-o u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego, vadium do licytacji w summie rsr. 3,000, złożonem być winno.

w Kaliszu dnia 1 (13) Października 1875 r.
J. Modrzejewski.

N. D. 6645.

Z upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Ruchomości

spadkowe po Franciszku Kulich, jako to: zegarki: 2 złote, 1 srebrny, garderoba, bielizna, pościel i różne sprzęty, zostaną sprzedane przez publiczną licytację d. 13 (25) Października r. b. o godzinie 1 z południa w Warszawie przy ulicy Nowolipie w domu Nr. 2436 (50).

Jan Grzędziński Rejent,
ulica Długa № 22.

N. D. 6663. W dniu 13 (25) Października 1875 r. o godzinie 11 z rana na targu za Żelazną Bramą prawnie zajęte ruchomości jako to: meble orzechowe, machoniowe, jesionowe, obrazy, lustro, i o godzinie 12 w południe w Rynku Starego Miasta, meble machoniowe, jesionowe, w d. 14 (26) b. m. i r. o godzinie 11 z rana za Żelazną Bramą meble machoniowe, jesionowe, naczynia miedziane i mosiężne, w d. 17 (29) b. m. i r. o godzinie 10, z rana na targu Muranów fortepian, i o godzinie 12 w południe na targu głównym w Pradze, garderoba, talesy, naczynia miedziane i mosiężne, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Józef Rosiński Komornik.
N. 489d Miodowa.

N. D. 6664. Wiadomo czyni, iż prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, lustra, zegar, rądle, i brytwany miedziane, lichtarze mosiężne, garderoba, bielizna męzka i t. p. w d. 13 (25) i 16 (28) Października 1875 r. o godzinie 10 rano, na placu targowym za Żelazną Bramą; zaś w d. 16 (28) t. m. i r. o godzinie 12 w południe na targu przy 3-ch Krzyżach zwanym w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kowalski, Komornik.

N. D. 6665. Wiadomo czynię, iż w d. 14 (26) Października r. b. poczynając od godziny 12 w południe i dni następnych na gruncie dóbr Sobienie Szlacheckie, gminie Sobienie Jeziory, pod Jurysdykcją Sądu Pokoju w Garwolinie Gubernji Siedleckiej, zaś w dniu 16 (28) t. m. i r. o godzinie 10 z rana na placu targowym Stare Miasto i o 12 w południe na placu targowym Muranów, a w d. 17 (29) Października t. r. o godzinie 10 z rana na placu targowym około 3 Krzyży i o godzinie 12 w południe na placu targowym Stare Miasto w Warszawie prawnie zajęte ruchomości jako to: kareta, kocz, konie cugowe, meble różne machoniowe, palisandrowe, jesionowe i sosnowe, fortepjan, lustra, srebro, miedź kuchenna, mosiądz, różne naczynia gospodarskie kuchenne, bielizna i t. p. przez publiczną licytację sprzedanemi będą.

Jan Orłowski Komornik.

N. D. 6668. Prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości, a mianowicie: 4 koła powozowe, i książki różnej treści i w różnych językach w d. 13 (25) Października o godzinie 10 z rana na targu Nowem Miastem zwanym w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 11 (23) Października 1875 r.
St. Nawrocki, Komornik,
zamieszkały przy ulicy Długiej Nr. 14.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 5332.

Na żądanie Karola Riew, starszego Strażnika Ziemskiej Straży Uczastku Przedborskiego, w mieście Przedborzu, w powiecie Końskim, gubernji Radomskiej, zamieszkałego i tamże konsystującego, od którego Wojciech Helcel Mecenas i Adwokat Konsystorski w obronie stawać będzie

Ja Kazimierz Steffanowicz Woźny przy IX ym Departamencie Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 732 zamieszkały.

Z pozwalem J stynę z Zacharjaszów Riew, małżonkę Karola Riew starszego Strażnika Ziemskiej Straży Uczastku Przedborskiego, w trakcie rozwodu z tymże mężem swoim zostająca, dawniej we wsi Wypalenisko, gminie Galków, w powiecie Brzezińskim, gubernji Petrokowskiej zamieszkałą, teraz z pobytu niewiadomą:

Ażeby się stawiła na audjencji Sądu Konsystorskiego Ewangelicko - Augsburgskiego w Królestwie Polskiem, w miejscu posiedzeń tegoż Sądu, w mieście Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 492, za rok jeden, a to w każdy pierwszy czwartek lub piątek po pierwszym trzynastym dniu każdego następnego miesiąca po upływie tegoż roku o godzinie 6-ej po południu, lub wtenczas gdy sprawa ta z właściwego Reejestru do sądzenia przywołaną zostanie, i na wnioski Powoda odpowiedziała który przedstawiwszy:

Że pozwana wydaliwszy się z wspólnego zamieszkania, złośliwie Powoda opuściła, a gdy pobyt jej przez właściwe władze Administracyjne wyśledzonym być nie mógł, przeto konsystorz Ewangielicko-Augsburgski w Królestwie Polskim, rezolucją z dnia 31 Grudnia 1874 r. do Nr. 2913 wydaną, upoważnił Powoda do zapozwania tejże żony jego przed Sąd Konsystorski Ewangielicko - Augsburgski w Królestwie Polskiem celem pozyskania rozwodu z przyczyny złośliwego opuszczenia go przez żonę, gdzie Powód na zasadzie artykułów 151, 155 i 156 prawa o małżeństwie z roku 1836 żądać będzie:

Ażeby związek małżeński pomiędzy Powodem a pozwaną w dniu 26 Listopada 1851 roku w Kościele parafjalnym Ewangielicko-Augsburgskim w Brzezinach zawarty i przez xiędza Hermanna Pastora tejże parafji pobłogosławiony, z winy pozwanej rozwiązany został, przy włożeniu kosztów procesu na tęż pozwaną.

Kazimierz Steffanowicz, Woźny przy IX Warszawskim Departamencie Rządzącego Senatu.

N. D. 6329. Sąd Policji Prostej Wydziału I w Warszawie, zawiadamia osoby interesowane, że w miesiącu Grudniu roku zeszłego odebrane zostały od osoby podejrzanej następujące przedmioty: płaszcz oficerski z futrzanym kołnierzem, serwetę białą, kołdrę sukienną w pasy, kożuch czarny, sześć koszul kobiecych, spódnicę białą, dwie spódnice wełniane kolorowe, dwie kapy białe, prześcieradło białe cienkie, gatki barchanowe, chustkę czarną wełnianą, chustkę wełnianą w pasy i dwie chustek do nosa. Wzywa przeto prawego właściciela wyżej wyrażonych przedmiotów, aby w ciągu dni 30 od daty obecnego ogłoszenia z dowodami własność jego usprawiedliwiającemi, stawił się w Sądzie tutejszym, gdyż w przeciwnym razie przedmiota te na rzecz Skarbu przysądzone będą.

Warszawa d. 19 Września (1 Paźdz.) 1875 r.

N. D. 6493. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie, wzywa osobę niewiadomą z nazwiska która w dniu 15 (27) Czerwca r. b. na banhofie stacji Warszawa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, podała pod adresem Margrabiego Wielopolskiego do wagonu pocztowego list, mieszczący w sobie między innemi kawałek wstążki zielonej i mankiet aksamitny zielony podwatowany, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia stawiła się w Sądzie tutejszym, lub zawiadomiła o miejscu swego zamieszkania, a to w celu złożenia zeznania w sprawie dochodzenia sprawców kradzieży tegoż listu.

Warszawa d. 26 Wrześ. (8 Paź.) 1875 r.

N. D. 6638. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie, wzywa niniejszem Ignacego Łasiewickiego, ostatecznie w Warszawie pod № 500b zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby przeciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym, lub o teraźniejszym zamieszkaniu swojem zawiadomił; w przeciwnym razie będzie z nim postąpione podług prawa.

N. D. 6637. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie, zapozywa Marjannę Rochocką lat 33 podającą, służącę poprzednio w Warszawie zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30, stawiła się w Sądzie tutejszym, w interesie własnym.

Warszawa d. 1 (13) Października 1875 r.

N. D. 6492. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie. W dniu 2 (14) Lipca r. b. nad brzegiem rzeki Wisły, naprzeciw koszar Kirasjerskich w m. Warszawie, znaleziono ciało utonionego człowieka płci męzkiej, silnej budowy 20 kilka lat mieć mogącego, ubranego w płócienny kaftan, z powierzchowności sądząc był to flisak. Ciało pozostawało dni 10 lub więcej w wodzie i znalezione zostało w stanie zupełnej korrupcji.

Podając o tem do wiadomości ogólnej, Sąd Policji Poprawczej wzywa osoby o nazwisku i pochodzeniu denata wiadomość mające, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia Sąd tutejszy lub najbliższy o tem zawiadomiły.

Warszawa d. 26 Wrześ. (8 Paź.) 1875 r.

N. D. 6495. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie, zapozywa Franciszka Puchalskiego lokaja, poprzednio w Warszawie zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30, stawił się w Sądzie tutejszym, w interesie własnym.

Warszawa d. 20 Wrześ. (12 Paźdz.) 1875 r.

N. D. 6549. Sąd Poprawczy w Petrokowie, podaje do wiadomości, że w d. 14 (26) Kwietnia r. b. we wsi Cieciołowie, gminie Rudniki, powiecie Wieluńskim, przybyła tam żebraczka która z apopleksji krwistej wywołanej nadmiernem użyciem trunków, zmarła. Wzywa przeto każdego posiadającego wiadomość o imieniu nazwisku i pochodzeniu pomienionej kobiety, ażeby takową jak najspieszniej Sądowi tutejszemu udzielił.

Rysopis pomienionej kobiety: lat około 40, wzrost średni, twarz ściągła, włosów czarnych, oczu ciemnych, nosa i brody miernych; ubrana była w koszulę z grubego białego płótna, watówkę kolorową, letni ciemny kaftanik, bez obuwia; znaków szczególnych nie posiadała.

Petroków d. 11 (23) Września 1875 r.

N. D. 6593. Sąd Poprawczy w Petrokowie wzywa Antoniego Karczmarzyk stałego mieszkańca wsi Łyski, gminy Rększowice, powiatu Częstochowskiego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 licząc od daty niniejszej, stawił się w Sądzie tutejszym dla zbadania go w sprawie o defraudacją obwinionego, w przeciwnym bowiem razie Sąd postąpi podług prawa.

Petroków d. 6 (18) Października 1875 r.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

N. D. 6527. **Bilet Lombardowy** № 26943 zaginął, uprasza się o złożenie takowego w Lombardzie.